Nr 135. Dnia 23 Czerwca. Wtorek. Dnia 11 (23) Czerwca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz". wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Agrypiny P. M.
Środa: *Narodzenie S. Jana Chrzciciela.*
Czwartek: Ś. Prospera Biskupa.
Piątek: ŚŚ. Jana i Pawła MM

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40. Długość dnia godzin 16 minut 43.
Zachód „ „ 8 „ 23. Przybyło „ „ 8 „ 56.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś. Władysława Kr. Węgier.
Niedziela Ś. Ireneusza B. M.
Poniedz. ŚŚ. *Piotra i Pawła.*
Wtorek: ŚŚ. Emilji i Lucyny PP.

— Jutro Odpust w kościele katedralnym i metropolitalnym na cześć uroczystującego Patrona tegoż kościoła Ś-go Jana Chrzciciela.

— „Goniec Urzędowy" zamieszcza następujące telegramy:

Ems 7 (19) czerwca. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan dziś, o godzinie 3 ciej po południu, raczył wyjechać z Ems do Jugenheimu.

Jugenheim 7 (19) czerwca. Najjaśniejszy Pan raczył pomyślnie przybyć do Jugenheimu dziś o godzinie 7 wieczorem. Na stacji kolei żelaznej Jego Cesarska Mość był przyjmowany przez Jej Cesarską Mość Najjaśniejszą Panię i wszystkich członków Rodziny Wielko-Książęcej Heskiej.

— Stosownie do decyzji Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, otrzymanej wskutek przedstawienia mojego co do szkodliwych dla zdrowia na pokarm wnętrzności z jesiostra, szybko ulegających zepsuciu, sprzedaż w porze letniej, w ogóle wnętrzności z ryb, jako oddzielnego produktu, z wyjątkiem ikry, do dalszego rozporządzenia—zostaje wzbronioną.

O czem polecam Komissarzom cyrkułowym niezwłocznie oznajmić za pokwitowaniem wszystkim trudniącym się sprzedażą ryb a Policji Wykonawczej i lekarzom miasta, niedozwalać sprzedaży wspomnionych części ryb. (G. P.)

— *Warszawski Gubernjalny Komplet do obowiązku służby wojskowej.* — Według art. 123, 125 i 126 Najwyżej zatwierdzonej 1 stycznia roku bieżącego Ustawy o obowiązku służby wojskowej, osoby mające prawo do ulg i odroczeń pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej, powinny zameldować o tem nie później jak na 2 miesiące przed nastaniem powołania, swemu Powiatowemu, Okręgowemu lub miejskiemu Kompletowi, z złożeniem pewnych dokumentów na dowód swych praw do pomienionych ulg lub odroczeń. W skutku czego Gubernjalny Komplet podaje niniejszem do wiadomości, że osoby oznajmiające prawa do ulg i odroczeń, powinny składać następujące dokumenta.

A. Ze względu na położenie familjne, dla dowiedzenia niezdatności do pracy jednego lub kilku członków rodziny, według art. 46 Ustawy:

według punktu a) dla dowiedzenia niezdatności do pracy z powodu wieku—świadectwa metryczne;

c) dla zesłanych—świadectwa z podpisem gubernatora;

d) dla zaginionych—numer „Dziennika Gubernjalnego," w którym wydrukowane jest rozporządzenie o poszukiwaniu;

e) dla będących w czynnej służbie niższych stopni—świadectwo zwierzchności wojskowej, pod władzą której zostają.

Co się tyczy punktu *b* art. 46, to osoby mające według tego punktu prawo do ulg z powodu kalectwa lub stanu chorobliwego, powinny być zrewidowane w Kompletach do obowiązku służby wojskowej.

B. Ze względu na położenie majątkowe, według art. 52 Ustawy:

1) dla osób posiadających własność nieruchomą zapisaną do ksiąg hypotecznych—świadectwo władzy hypotecznej;

2) dla osób posiadających własność nieruchomą nie zapisaną do ksiąg hypotecznych—świadectwo wójta gminy lub magistratu;

3) dla osób posiadających jaki zakład handlowy, fabryczny lub przemysłowy—świadectwo wojtów gmin, burmistrzów lub komisarzy cyrkułowych.

C. Ze względu na oświatę, według art. 53 Ustawy:

1) dla studentów uniwersytetu—świadectwo rektora;

2) dla kształcących się w innych zakładach naukowych—świadectwo zwierzchności dyrekcji naukowej, pod władzą której znajdują się ten lub ów zakład naukowy.

D. Ze względu na punkt V Najwyższego Ukazu do Senatu Rządzącego z 1 stycznia roku bieżącego, dla osób będących w służbie kolei żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej i Warszawsko-Terespolskiej—świadectwo od inspektorów tych kolei.

Dokumenta te powinny być złożone przed 1 września roku bieżącego, po tym zaś terminie zameldowania będą przyjmowane tylko w wypadku przedstawionych przez meldujących przyczyn usprawiedliwiających zwłokę. (D. W.)

═ Komitet tegorocznej Wystawy płodów rolniczych w Warszawie, pragnąc ile możności ułatwić pp. wystawcom przyjęcie udziału w wystawie objaśnia:

Że w deklaracjach które stosownie do § 6 warunków wystawy najdalej do dnia 3 (15) Lipca r. b. złożone być winny, pp. wystawcy mogą tylko donieść komitetowi: jakie mianowicie przedmioty, w jakiej ilości i do jakich konkursów przedstawić zamierzają; szczegółowe zaś wykazy ułożone podług wzorów do programu dołączonych (które w każdym razie są wymagane) mogą być złożone jednocześnie z dostawieniem przedmiotów na wystawę.

„Nadto komitet informuje pp. wystawców: że wełna która stosownie do zamieszczonej w programie uwagi 2 ej do konkursów owiec 26—33, powinna być przy tychże przedstawioną w całych runach lub znaczniejszych próbach onej,—może być nadsyłaną na wystawę wymyta lub też nie myta; oraz że nieprzedstawienie wełny przy owcach, nie stanowi przeszkody w dopuszczeniu tychże do konkursów."

═ Komitet tegorocznej wystawy płodów rolniczych w Warszawie podaje do powszechnej wiadomości: że Rada Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zniżyła do połowy opłatę za przewóz po tejże drodze przedmiotów przesyłanych na tegoroczną wystawę rolniczą w Warszawie, a to w ten sposób, iżby za transport przedmiotów wysyłanych drogą Warszawsko-Terespolską na wystawę uiszczaną była całkowita opłata podług taryffy, transport zaś z powrotem będzie bezpłatny, z zastrzeżeniem, aby przy powrotnem przewożeniu przedmiotów, które się znajdowały na wystawie, okazywane były oryginalne listy frachtowe, wydane przy ekspedjowaniu takowych do Warszawy, oraz świadectwa Komitetu wystawy, że wysyłane z powrotem przedmioty rzeczywiście były na wystawie i nie zostały tamże sprzedane.

Przytem Komitet nadmienia, że świadectwa wymagane przez Zarząd Drogi Żel. Warsz.-Teresp. udzielane będą przez Komitet po ukończeniu wystawy.

Z upoważnienia, Członek Komitetu, Zarządzający korespondencją, Radca Stanu *Blumenfeld.*

— *g* — „Wielcy poeci— powiedział Hugo— są jak wielkie góry, gdyż na wzór tych ostatnich posiadają własne echo".

Echami wielkich poetów są ich tłómacze.

Różnie się na tych tłómaczów świat zapatruje. Niekiedy podnosi ich pod niebiosa, niekiedy znów prawa bytu im zaprzecza.

— Poeta— mówi świat w pierwszym razie jest organiczną częścią społeczeństwa, wśród którego wyrósł i działa. Niepodobna odłączyć go od gruntu rodzinnego, tak jak niepodobna przefiancować podrównikowej rośliny. Kwiat przeniesiony pod obce niebo traci barwy i umiera; poeta którego pozbawi się szaty słowa oryginalnego, staje się pojęciem niezrozumiałem i martwem.

— Poeta — mówi świat w drugim razie — z zasady już jest i powinien być wszędzie i dla wszystkich zrozumiały. Cóż on opiewa jeśli nie serce? a wszakże serce to rzecz nieśmiertelna i powszechna. Nie na dźwiękach poezja stoi lecz na duchu swoim, a duch jest jeden i nierozdzielny. Jedno słońce przyświeca zamglonym skałom Szkocji i mazowieckim równinom, jednaka też poezja tkwi we wszechprzyrodzie, za którą człowiek powtarza tylko melodyjne strofy...

Przyznajmy, że ostatnie argumenta silniejsze są od pierwszych.

* * *

Robimy tu zastrzeżenie: poezja tak jak natura jest jedną ale rozmaitą.

Nie zmienia ona nigdy fundamentów swoich na których już w pierwszym dniu stworzenia Bóg ją oparł, na fundamentach tych jednak wznosi najrozliczniejsze budynki, stosując do nich wszelki styl i wszelką formę w której tkwi nieśmiertelny element piękna.

Otóż, tłómacza jest zadaniem być najprzód poetą w duchu, to jest znającym odwieczne fundamenta poezji, a następnie poetą w formie, to jest artystą obeznanym z tajnikami sztuki w jej najróżnorodniejszych przejawach.

Przymioty zatem dobrego tłómacza, (a tylko dobrych tłómaczów uznajemy), są trudne i niepowszednie. Ztąd wypływa, że tłómaczeń godnych tej nazwy jest wśród świata mniej niźli oryginalnych poetów.

W literaturze naszej pięknem w tym kierunku imieniem jest Piotr Kochanowski. Jego przekład „Jerozolimy wyzwolonej" nietylko wiernie powtarza wszystkie myśli i obrazy oryginału, ale nawet zachowuje piękności formy i posiada nawet tę muzykę wiersza, która stanowi jedną z pierwszych zalet Torkwatowej muzy.

Po Kochanowskim nie spotykamy w klasycznym okresie literatury naszej nikogo, ktoby mu dorósł. Dopiero ostatnie chwile wydawszy genjalnych poetów zrodziły i tłómaczów genjalnych. Obok imion Mickiewicza i Krasińskiego zapisało się imię Antoniego Edwarda Odyńca.

Mamy właśnie przed sobą cztero-tomowe wydanie jego „Tłómaczeń". (Warszawa 1874; nakład Gebethnera i Wolffa.)

Tłómaczenia te zapoznają polskiego czytelnika z arcydziełami poezji angielskiej i niemieckiej. Walterskott, Moor i Bajron z jednej strony a z drugiej Szyller i Bürger, oto poeci, z którymi bliższą zażyłość zawdzięcza nasz ogół Odyńcowi.

Każdy z tych poetów występuje w „Tłómaczeniach" z właściwem mu obliczem i żaden podrobionem nie odzywa się słowem. Cały ogień Bajrona, jego łzy palące, jego nieprzeparta tęsknota do ideałów piękna i dobra zjawiają się przed duszą czytelnika z właściwą im siłą i charakterem. Serdeczny i obrazowy Walterskott przymiotów swoich ani na chwilę nie traci, a Moor płomienny jak noc wschodnia roztacza cały przepych swych namiętnych opisów, z których tłómacz ani jednego nie uronił klejnotu.

Tłómaczenia te znane są szerokiemu kołu czytelników. Rozchodziły się one przedtem w oddzielnych zeszytach, z których każdy był gołębiem białym niosącym w zaściankj złoty promień poezji, wielkich myśli i wielkich czynów rodzicielki.

Zasługa Odyńca jest wielka. On był jednym z najwytrwalszych i najdzielniejszych apostołów romantyzmu, on zawiązywał duchowy sojusz pomiędzy różnych ludów wieszczami, on wreszcie rozszerzał horyzonty naszych własnych poetów ukazując im rozliczne drogi, któremi chodzi duch piękna nieśmiertelnego.

Nowe wydanie prac Odyńca przynosi i teraz korzyść niemałą. Jest ono wymownem świadectwem potęgi i sił młodych doby wczorajszej, rzec nawet można, iż odzywa się w niem pokolenie starsze do pokolenia dzisiejszego tonem cichej skargi i wyrzutu...

Cóż bowiem uczyniliśmy z romantyzmem z tem cudownem wyzwoleniem sztuki, na którą ona tyle wieków czekała?

Azaliż na liljowe ręce tej pięknej i tej potężnej nie kładziemy dziś pęt materjalnych?... Azaliż nie zaprzęgamy jej do pługa, nie robimy z niej motoru, nie każemy jej ciągnąć taczek, na których ludzie składają swe „cele społeczne"?

Ale nie poruszajmy tej smutnej struny serc naszych... lepiej zakończmy tę notatkę przegrywką do „Do dziewicy z jeziora", w której i autor i tłómacz stoją na wysokości prawdziwej poezji.

Arfo północna, długo w mroku zapomnienia,
Nad źródłem San Fillanu zwieszona z gałęzi!
Wiatr chyba z gór rodzinnych zbudzi twoje brzmienia,
Nim bluszcz zawistny pnąc się po strun twych nawięzi,

Ujmie każdą i w pętach milczenia uwięzi.
Arfo bardów! czyż głos twój nie zasłynie szerzej,
Jak cichy szelest liści albo szmer strumienia?
Nigdyż mistrz biegłą dłonią strun twych nie uderzy,
Budząc westchnienia dziewic i uśmiech rycerzy?

Nie tak było za dawnych czasów Kaledona,
Gdy minstrel z tobą w ręku na ucztach przewodził,
Gdy nucąc bój lub miłość rycerskiemu gronu,
Ośmielał bojaźliwych, lub dumnych łagodził.
Za każdą przerwą pieśni grzmotem się rozgodził,
Zmięszany z strun twych brzmieniem głośny poklask gości,
Wszystkie ich czucia tchnęły echem twego tonu:
Bo treścią każdej pieśni był tryumf miłości,
Wielkie dzieła rycerzy lub chwała piękności.

Wiadomości miejscowe.

═ Dobra wiadomość dla młodzieży trudniącej się pracą *argonautów*, czyli dla przyszłych kupców i bankierów.

Pan Blumenthal znany tutejszy sternik ksiąg handlowych, oddał do druku swoją mozolną, bo kilkuletnią pracę p. t. Buchhalterja handlowa.

O pracy tej w swoim czasie zastrzegamy sobie pomówić obszerniej, o ile jednak wiemy p. B. b. urzędnik Banku Handlowego w Warszawie należy do pierwszorzędnych buchhalterów.

═ Konkurs ogłoszony przez Towarzystwo Muzyczne w Warszawie na kwartet smyczkowy, rozstrzygnięty został. Zwycięzcami, jak się „Gaz. Pols." dowiaduje, są pp. Żeleński i Roguski.

═ Starzy kawalerowie!... nie chodźcie na komedję pięcioaktową pana Wiktoryna Sardon, której tytuł zręczny komedjopisarz francuzki zapożyczył od nazwy waszej pozycji socjalnej.

Pijcie lepiej wodę studzienną w Saskim ogrodzie, rozprawiajcie o Bismarcku, narzekajcie nawet na młodzież dzisiejszą—a niech was nie bierze ochota przekonać się jacy są francuzcy starzy kawalerowie!

Mniej więcej wszyscyście podobni na całym świecie. Kto z was jest astmatycznym donżuanem, uganiającym się na pedogrycznych nogach za ukrytemi talentami scenicznemi, i przygotowującym dla innych smaczne kąski własnym kosztem, ten przejrzy się w panu Vaucourtois ze „Starych kawalerów" Sardou.

Kto z jowialną szczerością przyznaje się, że ceni w życiu wygódki, i lubi ciepły kąt, smaczny obiad, dobrą herbatę i ładną żonę.... w cudzym domu,—ten zmuszony będzie przyznać, że w niczem się nie różni od pana Clavieres z tej komedji.

Kto nareszcie posiada zazdrości godzien talent podobania się całemu światu, komu żony mówią, że *jeszcze* nie jest stary, a mężowie, że *jeszcze* nie przestał być niebezpiecznym, kto najcyniczniejsze na życie poglądy potrafi pokryć pokostem wytwornego wielkoświatowego poloru,—ten pana de Mortemer przywita jak rodzonego brata.

Słowem, o! starzy kawalerowie—jeżeli nie chcecie ujrzyć własnego egoizmu w postaciach zawsze śmiesznych, a chwilami wstrętnych, nie chodźcie na sztukę pana Sardou!

Albo raczej idźcie na nią—a przekonacie się z tych obrazów z niepospolitym kreślonych talentem, że jeżeli starokawalerstwo ma swoje ciężary, ma widocznie i przywileje, że dość naprzykład być zręcznym jak pan Mortemer, dość w hulaszczej po świecie wędrówce, zostawić żyjące ślady swej sympatji dla domowego ogniska.... nie swojego, — ażeby po różnych melo-dramatycznych kolejach, znaleźć od razu syna, kółko rodzinne, miłość i poszanowanie, słowem wszystko na co się ani jednym postępkiem w życiu nie zarobiło.

Trzeba wprawdzie na to wiele przejść w ciągu kilku dni. Trzeba być odepchniętym przez żonę własnego przyjaciela, i z gniewu zwrócić się ku jego siostrze młodemu czarownemu dziewczątku; trzeba się przy tej wcielonej naiwności spotkać w charakterze rywala z własnym synem, o którego istnieniu nic się nie wie; trzeba zbiegiem bardzo nadzwyczajnych okoliczności, w sam czas uczuć się ojcem ażeby piersi dziecka nie przeszyć w pojedynku szpadą lub kulu pistoletową.

Trzeba słowem różnych rzeczy—ale i cóż stąd? Na tym świecie nic bez trudu nie przychodzi—a choćby się miało przejść przez cały szereg tak nie prawdopodobnych przygód, jak wskazuje nagromadzone przez p. Sardou w 4-m i 5-m akcie „Starych kawalerów," warto się przecie na to wszystko rezykować, aby tylko przy końcu birbanckiej karjery z tysiąca oczów wycisnąć łzy rozczulenia.

Bo płakali wszyscy nad tym eleganckim rozpustnikiem, który doszedłszy do czterdziestu ośmiu lat wieku w pogardzie dla niewinności, a raczej w zupełnej nieświadomości, że na świecie niewinność istnieje, w półgodzinnej rozmowie z szesnastoletnią dzieweczką zmienia się w żałującego grzesznika. Płakali wszyscy nad tym czerstwym Lowelasem, który nie będąc wstanie przypomnieć sobie nawet nazwiska matki swego dziecka, przez obcych dopiero dowiaduje się o swojem ojcostwie — i otwiera skruszone ramiona synowi, któremu przed dwudziestu czterema godzinami chciał shańbić narzeczonę.

Płakali wszyscy - więc wszystko dobrze, sztuka musi być moralna. O tych łzach, o tej moralności pomówimy może obszerniej we właściwym czasie, kiedy „Starzy kawalerowie" ukażą się na naszej scenie. Przedstawienie ich u pana Trapszy jest w każdym razie postępem po panującej dotychczas w Alhambrze orgji Offenbachicznej—tak jak wpisanie jej na repertuar naszego teatru nierównie więcej będzie usprawiedliwione, aniżeli wskrzeszenie z zapomnienia „Czarnych Djabłów" lub projektowane wystawienie „Tricoche et Cacolet."

Jakiekolwiek są wady w prowadzeniu akcji i zboczenia w rozwijaniu charakterów w „Starych Kawalerach"—jestto zawsze dzieło wysokiego talentu. Z pomiędzy nielicznej dziś plejady dramaturgów francuzkich nikt lepiej jak Sardou nie odwzorowywa komicznych stron owego salonowo-mieszczańskiego życia, którego strony wytworne i sentymentalne maluje Feuillet. Lekkość, dowcip, wyborny zmysł obserwacyjny zaprawny szczyptą pogardliwego nieco sceptycyzmu zdradzają w nim temperament komedjopisarza, który swobodniej oddycha pośród śmieszności ludzkich aniżeli w atmosferze tragicznych namiętności. Sardou przechodząc w melodramat przestaje być samym sobą —mistrz, gdy tylko lekko zaznacza sytuacje dramatyczne—traci miarę i takt sceniczny kiedy na nie silniejszy nacisk położy. To nam tłómaczy dla czego dwa ostatnie akty „Starych Kawalerów" nierównie niższą mają wartość aniżeli trzy pierwsze, tryskające werwą i wyborną charakterystyką komiczną.

W wykonaniu, sztuki Sardou wymagają wielkiej harmonji ogólnej i subtelnego cieniowania w szczegółach. Przymiotów tych od przedstawienia w Alhambrze nie mamy prawa wymagać, poprzestaniemy więc na zaznaczeniu, że prawie wszystkie role kobiece grane były przyzwoicie i że między niemi pani Słotwińska na szczególną zasługuje wzmiankę. Z ról męzkich pan Nawarski bardzo szczęśliwie odwzorował typową postać Vaucourtois; p. Zaremba z początku nieco sztywny i bez dystynkcji, w chwilach melodramatycznych ożywił się i pozostał słusznie cenionym artystą z niepospolitemi zdolnościami; pan Kremski szlachetnie się prezentował, mianowicie w scenach spokojniejszych, które grał z wielką godnością.

— (*Art. nad.*)— *Panie Redaktorze!* W sobotnim numerze „Kurjera Warszawskiego," w dowcipnej wzmiance o *Pogadankach hygienicznych* Romualda Sobolewskiego, przez p. J. W. powiedziano, że takowe zamieszczone są w *jednem z pism rolniczych.* Ponieważ pism takich wychodzi w Warszawie trzy, dla wyraźniejszego określenia, dla usunięcia zarzutu, że Redakcja zamieszcza artykuły podpadające dowcipnej, ale ostrej krytyce, oświadczam najformalniej, że artykuł *Pogadanki hygieniczne,* nie był pomieszczonym w „Tygodniku Rolniczym." Mam nadzieję, że Redakcja zechce to wyjaśnienie pomieścić w kolumnach swojego pisma. — Z uszanowaniem L. *Sygietyński.* Wydawca „Tyg. Roln."

═ Towarzystwo dramatyczne p. Zamojskiego jeszcze się nie przeniosło do Ciechocinka, jakeśmy mylnie donieśli lecz tymczasem bawi dotąd w Kaliszu.

═ Na posiedzeniu Wydziału Medycznego w dniu 19 b. m. otrzymali stopnie lekarzy: Tchórznicki Józef, Sztemborski Władysław, Terlikiewicz Apolonjusz, Hejdukowski Zdzisław i Podolski Aloizy.

═ „Handel na żony," operetka twórcy „Zampy," Herolda, odegraną była wczoraj po raz pierwszy w Eldorado. Stara to już operetka, bo jej autor około lat czterdziestu nie żyje; dla tego też może być należy do utworów jeśli kiedy znanych, to dziś już zupełnie zapomnianych w Warszawie.

Po gimnastyce muzycznej Offenbacha, muzyka Herolda, choć napisana do malutkiej operetki buffo, była czemś nie tylko że niezwykle nowem ale również i niezwykle przyjemnem.

Dla ułatwienia sobie produkcji offenbachiad, dyrekcje teatrzyków powiadają nam zawsze, iż jestto ostateczność do której je zmusza zepsuty gust publiczności nieumiejącej słuchać i szanować szlachetniejszej muzyki. Czy tak jest w istocie odpowiedź daćby powinna publiczność słuchająca wczoraj „Handlu na żony."

Jeśli możemy mniemać że słuch nasz nie jest gorszy od słuchu przedsiębierców, to twierdzim, żeśmy wczoraj w publiczności słuchaczach nie zauważali ani jednego dysonansu, któryby mógł służyć za usprawiedliwienie tak niekorzystnej opinji. Przeciwnie nawet, widzieliśmy na około siebie powszechne zadowolenie i dobry humor, jakie jest zwykłem następstwem swobodnej i szczerej wesołości, do której pobudzał bezustanku słuchaczów „Handel na żony."

Wykonanie operetki było prawie zadowalniające.

═ Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące dzieła sztuki.

1) Głębockiego Adrjana dwa rysunki: pracownia malarska i snycerska w Częstochowie; 2) Dukszyńskiej Emilji, portret damy; 3) Grottgera Artura, Zygmunt i Barbara; 4) Piątkowskiego Henryka dwa studia: figura mężczyzny z czasów Pan Dycka i głowa kobiety; 5) A. Gramatyka dwa krajobrazy; 6) Budkowskiego Daniela, Portret Winc. Pola; 7) Brodowskiego Józefa, Ks. Panie Kochanku wracający z klasztoru wigierskiego; 8) Maleszewskiego Tytusa, portret damy w całej postaci; 9) Sztencla Maurycego, portret damy i 10) Pruszyńskiego Andrzeja, medaljon marmurowy hr. Fredry.

═ Ulicznicy Warszawscy jedyni są do płatania figlów, czynią to nawet z narażeniem bodaj życia.

Onegdaj gdy liczne tłumy dążyły ulicą Marszałkowską ku polom Mokotowskim dla widzenia wyścigów konnych, kierujący omnibusem kolejowym dzwonił co chwila ostrzegając pieszych o zbliżaniu się pociągu. Naprzekor tej czynności dwaj ulicznicy uwzięli się żartować z dzwonka i rozciągając nogi aby stać na szynach zwróceni twarzą do zbliżającego się omnibusu wyprawiali przeróżne grymasy do powożącego.

Nużby się obsunęła któremu z tych głupich wyrostków noga i padł na ziemię, czekałoby go niechybne kalectwo a może i śmierć. Takich urwisów warto było wprost z szyn kolejowych poprowadzić jak się sami wyrażają do *ula.*

— Orkiestra wiedeńska opery komicznej, ma przybyć jak zawiadamia „Presse" na trzy miesiące do Warszawy, gdzie stosownie do zawartej umowy, rozpocznie koncerta od początku lipca. Tymczasem występuje ona w Wiedniu w Hotel Taube. Dyrekcję objął pan Ziehrer, który naprzemian z p. Kremser, Dyrektorem chórów wiedeńskiego towarzystwa śpiewaków męzkich, przewodniczyć będzie orkiestrze. (G. Pols:)

— „Gazeta Kielecka" donosi, że b. Naczelnik okręgu górniczego zachodniego, autor atlasu górniczego okolic Olkusza, pracujący przedtem nad mappą górniczą okolic kieleckich, następnie emeryt, odnowiciel kopalni siarki w Czarkowy, p. Hempel, wezwany został z polecenia Ministra Finansów do Petersburga.

═ *Nowy-Swiat*, dąży do zasłużenia sobie na rzetelne utrzymanie tej nazwy. Domy nie przestają przybierać nowych sukienek. Codziennie widzimy nowe rusztowania w tym celu zakładane. Zaprowadzanie gazu nie ustaje.

W uzupełnieniu porządku, od paru dni kilka ognistych pieców posuwa się za sobą reparując asfaltowe chodniki. Jest nadzieja, że podróż ta postępując ku Krakowskiemu-Przedmieściu usunie sposobność łamania nóg przed hotelem Europejskim o czem wspominaliśmy w roku zeszłym - niestety naprożno!

═ Ludność gubernji Piotrkowskiej na początku roku 1873, wynosiła 704,962 osób, w roku 1872 urodzin tamże było 30,237, ślubów małżeńskich 5,283, wypadków śmierci 21,691. (G. H.)

═ Dnia 5go b. m. odbyło się w Płocku posiedzenie Towarzystwa Lekarzy Gubernji Płockiej, pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa W. Ostrowskiego. Odczytali rozprawy: doktor medycyny W. Ostrowski: „Szczegółowy projekt do ułożenia topografji medycznej Gubernji Płockiej;" „Prowizor I. Szymański: „O chlorohydracie pod względem historycznym, chemicznym i farmakologicznym," magister nauk weterynarjnych M. Zaleski, monografję „O księgosuszu u owiec, z uwagami o charakterze choroby, która grasowała w zeszłym roku w gubernji Płockiej," i lekarz S. Perkal „O glizdach u dzieci." (G. P.).

═ Pan Zygmunt Gloger poczynił w tych dniach dosyć odkryć dawnych siedlisk ludzkich z czasów użytku krzemienia w Łomżyńskiem i Tykocińskiem koło wiosek: Zambrzyce, Zalesie Stare, Kobylino i Kruszewo. Odkryte narzędzia są przedziwnej roboty, szczególniej bełty strzał piękniejsze od duńskich i w ogóle zagranicznych. Archeolog nasz przyszedł do przekonania, że w owych czasach, które mniej więcej mogły być współczesne państwu rzymskiemu, kraj nasz miał już prawie wszędzie mieszkańców, i przecięciowo na 5 siół dzisiejszych niezawodnie istniała jedna wówczas osada. Siedlisko jej znajdowało się zawsze na pagórku piaszczystym.

— Z powodu ulewnych deszczów, trwających prawie bez przerwy od drugiej połowy kwietnia, woda na Wiśle, w powiecie Janowskim wzniosłszy się na 20 stóp, zalała nadbrzeżne łąki i pola wsi Janiszowa i Zabieżca. Pod Nową Aleksandrją wysokość wody na Wiśle dochodziła do 16 stóp nad zwykły poziom, w skutku czego od 9 (21) maja przeprawa do gubernji Radomskiej ustała, miejscowości zaś nieosłonione wałami, w szczególności pola i łąki niziny Opolskiej, należące do wsi Kępy-Piotrowińskiej, Zastowa, Dobrego i Podgórza, zalane były wodą. W powiecie Zamostskim, z powodu wylewu rzeki Wieprza i wpadających do niej Topornicy i Łabunki, niziny, według otrzymanych wiadomości, przedstawiały powierzchowność ciągłego jeziora; napór wody uszkodził młyny, zniósł groble i mosty i popsuł drogi boczne, pomiędzy zaś Zamostjem a stacją Chomęciskami, woda pokryła samą szosę. Gospodarze wiejscy, z powodu zalania łąk, pól i ogrodów, ponieśli znaczne straty. Pod miastem Zamościem, w skutku naporu rzeki Topornicy, koło byłej fortecznej szluzy, na trakcie gubernjalnym uściługsko-zawichostskim,— w kierunku ku m. Szczebrzeszynowi—utworzyły się wyrwy (szerokości do 3 saz:) i część szosy została zniesiona, z powodu czego komunikacja po tym trakcie jest przerwana. Dla naprawy uszkodzonej szluzy (będącej w posiadaniu wydziału inżynierji) i przywrócenia komunikacji, ze strony zwierzchności gubernjalnej wydane zostały właściwe rozporządzenia. (Dziennik Gub: Lubelski.)

═ Pośpieszamy z doniesieniem, ża maszynę do czyszczenia butów wymyślili i od niedawna używają anglicy.

W czasie, jakiego potrzebuje służący do oczyszczenia ręką pary butów, maszyna ta czyści ośm par. Czyszczenie to odbywa się za pomocą wirujących szczotek jak powiada jedne z pism angielrkich *a very superior manner,* t. j. „w sposób istotnie podnioslý!"

Pensjonaty, hotele i w ogóle zakłady publiczne w Anglji korzystają już z tego wynalazku, a służący tamtejsi błogosławią wynalazcy, nie potrzebują bowiem prawie wcale trudzić przy tem swych rąk, gdyż szczotki wprawiane są w ruch przez deptanie, podobnie jak mechanizm niektórych maszyn do szycia.

Potrzeba zresztą zmienić tylko szczotki, ażeby każda maszyna do czyszczenia butów służyła do czyszczenia flaszek i t. p.

— „Gazeta Kielecka" pisze: Od jednego z obywa-

teli z okolicy Śgo Krzyża (gub: Radomska), słyszeliśmy jako pewną wiadomość, iż niedaleko osady Łagowa w górach Święto-Krzyzkich, o cztery mile na wschód od miasta Kielc, pomiędzy skałami w lasach, odkryto bardzo długą grotę, prowadzącą do obszerniejszej, w pośrodku której znaleziono kamienny stół, a w ścianie niszę z nożami, toporami i t. podobnemi ostremi narzędziami. Obok tej groty znajduje się druga mniejsza z mnóstwem kości ludzkich, a za nią wązki korytarz, stanowiący drugie wyjście. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, to być może, iż wspomniona grota była niegdyś siedliskiem pamiętnych świętokrzyzkich rozbójników, o których w okolicy przechowała się tradycja.

═ Dzienniki niemieckie donoszą, że prace przedwstępne kolei żelaznej z Kutna do Słupcy już rozpoczęto.

═ Dziś rozpoczęto stawiać sztandary celem rozebrania budynku łączącego się z kościołem Ś-go Krzyża. Na rzeczonej przestrzeni stanąć ma gmach nowy, głębszy w jednolitej formie i dochodzić będzie do rogu ulicy Berga, w którym mieści się 3-cie męzkie gimnazjum.

═ W dalszem ciągnieniu 5 klassy 122 Loterji, dnia dzisiejszego odbytem, znaczniejsze wygrane padły:

Po rs. 5,000 na Nra 10,815 u kol. Czarny w Biały, 13,104 u kol. Stoltzman w Gąbinie, 16,060 u kol. Natan Winawer w Warszawie. Po rs. 1,000 na Nra 12,193 12,535 i 18,774. Po rs. 500 na Nra 2,258, 13,140 i 19,061. Po rs. 200 na Nra 14,695, 21,722 i 22,177.

═ Złe urządzenie kozłów przy dorożkach, staje się niejednokrotnie przyczyną smutnych wypadków. Dziś naprzykład rano na Nowym-Świecie, dorożkarz chcąc wyminąć maszerujące środkiem ulicy wojsko, skręciwszy ku rynsztokowi przy pochyleniu się dorożki, spadł z kozła i złamał sobie nogę. Kozły powinnyby być otoczone wyższą poręczą zabezpieczającą woźnicę od tak łatwego upadku.

═ Przyjeżdżający z traktu Lubelskiego opowiadają o ogromnych szkodach wyrządzonych ziemianom przez grady. W powiecie garwolińskim kilkadziesiąt wsi poniosło dotkliwe straty i zboża widnieją zdaleka pobite i połamane. Toż samo z Łomżyńskiego nam donoszą. Za to około Nowej Aleksandrji i Kazimierza urodzaje mają być prześliczne, odznaczają się szczególniej oziminy.

═ Piszą z pod Olkusza: W okolicy tutejszej, mianowicie w lasach dóbr Klucze, Chechło i Krzykawka, pojawiła się dosyć znaczna liczba wilków, które wychodząc z lasów w pola, zabierają okolicznym mieszkańcom owce, jagnięta, a nawet i psy. Leśniczy lasów do dóbr Klucze należących, p. Schmidt, przedsięwziął starania w celu wytępienia tych dzikich zwierząt, i przy pomocy chętnych włościan wsi Klucze, zarządził kilka obław. Ostatnim razem, t. j. 7 b. m., wybrawszy się do lasu, na miejsca skaliste, wysłał włościan, a sam z bronią w ręku pozostał na doluym punkcie, gdzie się spodziewał przechodu wilków. Włościanie zbliżywszy się na skały, dostrzegli 3-ch starych uciekających, a za temiż 5-ciu młodych około 2-u miesięcznych wilków; stare zdołały uciec nie trafiwszy na myśliwego, młode zaś rozpierzchły się w krzaki, z których 4-ch zdołano zabić kijami, a jednego żywego złapać. W tej liczbie znajdowały się trzy wilczyce i dwa wilki. (G.K.)

═ „Gołos“ pisze, że na przestrzeni pomiędzy Ostrowem a Dynaburgiem na kolei Warszawsko-Petersburskiej, przebywa szajka złodziei, których czyny sprawiają, że wielu passażerom giną rozmaite rzeczy, bagaże etc. Jeden wszakże wypadek wydał przestępców. Popełniona przez nich kradzież na summę 6,000 rubli, zwróciła na nich wzrok władzy. Pomiędzy schwytanymi znajdują się osoby, po których wcale nie można się było spodziewać spełnienia podobnych czynów.

═ Nie tyle groźny w następstwa ile oryginalny zdarzył się w tych dniach wypadek na kolei Witebsko-Dynaburgskiej.

Ze stacji Obol do Połocka pociągiem wysłano partję wołów pomieszczoną w piętnastu wagonach po ośm sztuk w każdym. Podczas biegu w jednym z pociągów dwa woły zerwały się z uwięzi i wyłamawszy drzwi wagonu wyskoczyły na relsy. Jeden z nich wyskoczył szczęśliwie bez żadnej dla siebie szkody, i pobiegł prosto nazad na stacją, drugiemu zaś koła pociągu przejechały nogi i ten pozostał wśród ciemnej nocy na drodze, na relsach.

Stało się to tak cicho i spokojnie, że ani maszynista ani konduktorzy całego tego wypadku nie widzieli.

Wkrótce potem bo w minut dwadzieścia tą samą linią nadszedł pociąg nocny osobowy idący z Dynaburga do Witebsku. Maszynista wskutek ciemności nocy i zakręcającej się właśnie w tem miejscu linji nie dostrzegł leżącego na drodze wołu a pociąg idący całą siłą pary przeciął na dwoje leżące zwierzę. Pasażerowie po większej części pogrążeni w śnie poczuli raptowne wstrząśnienie. Po oprzytomnieniu z przestrachu spostrzeżono iż czwarty i piąty z rzędu od lokomotywy wagony mieszczące w sobie pasażerów 1-szej, 2-giej i 3-ciej klassy leżą przewrócone. W 1-szej i 2-giej klassie znajdowało się 10-ciu pasażerów i 6 oficjalistów drogi w 3-ciej tylko jeden konduktor. Nikt z tych osób nie poniósł prawie żadnego szwanku—jeden tylko pasażer doznał lekkiego potłuczenia, jakaś pani zraniła sobie nieszkodliwie twarz, a konduktor od nagłego wstrząśnienia zostawał 15 minut bez czucia. Oba przewrócone wagony były mocno uszkodzone.

Pociąg narażony przez niesforność wołów na takie niebezpieczeństwo był ogromny, znajdowało się bowiem w nim mnóstwo robotników udających się do Rygi. Wypadek zdarzył się o parę tylko staj od niskiego mostu i gdyby był nastąpił na moście skutki musiałyby być straszne.

═ Dnia 19 maja o godzinie 7 z rana, starszy strażnik płockiej komendy gubernjalnej, Brazewicz, znajdując się w swem mieszkaniu, poprosił żonę o przyśpieszenie zrobienia herbaty; lecz kiedy w tym celu wyszła do sieni, usłyszała w pokoju wystrzał, a wbiegłszy zobaczyła męża swego zakrwawionego, a obok niego rewolwer. Pomimo natychmiast udzielonej pomocy lekarskiej. Brazewicz umarł tegoż samego dnia o godzinie 9 rana. Wskutku czego nastąpił wystrzał, to jest, czy dany był umyślnie, czy też nastąpił wskutek nieostrożności—dotąd nie wykryto. (Dz. W.)

═ „Gołos“ donosi, że o trzy wiorsty od Nieżyna zgorzała ogromna wieś cerkiewna Lipowy Róg. W chwili wysłania wiadomości 30 maja (11 czerwca) leżało już w perzynie około 200 domów, spłonęły toki ze zbożem, zginęło w ogniu kilkoro dzieci. Pożar zaś jeszcze się szerzył.

— W cyrkule Sobornym, na placu Krasińskim, chłopiec staroz. Rafka Monatysz, wskutek własnej nieostrożności, dostał się pod wóz niewiadomego właściciela i koło zgniotło mu duży palec u nogi prawej; chłopca tego odesłano do szpitala starozakonnych.

— W dniu onegdajszym o godzinie 11-tej wieczorem, w browarze pod Nr. 70 przy ulicy Czerniakowskiej, od rozpalonej rury żelaznej, zajął się sufit, a następnie dach, lecz ogień natychmiasi przez 3-cią część straży ogniowej ugaszonym zostnł, przyczem część sufitu i dachu rozebrano. Dom był ubezpieczony, właściciel podaje straty do rs. 900.

— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 10 przy ulicy Bugaj, Eleonora Bekier, pokłóciwszy się z swoim mężem, uderzyła go butelką i takową zraniła mu nieszkodliwie głowę, zaco została przyaresztowaną a męża odesłano do szpitala Dz. Jezus. (G. P.)

— Ofiarowane mi za zamianę książki przez p. Antoniego G. kop. 15, z dołączeniem ze swej strony kop. 35, składam dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci. — *B. Kor.*

— Parasolik dziecinny znaleziony dnia 21 w Ogrodzie Saskim przy strzelnicy, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji.

— *Panu S. E.* Że komornicy umieją rachować dobrze koszta o tem dawno wiadomo.

— *Panu Józefowi.* Na zapytanie pańskie co do jakości osób bywających w Saskim ogrodzie, nie wiemy na honor, co odpowiedzieć. Radzimy jednak co następuje: siądź pan w głównej alei ogrodu i każdego z przechodzących bez wyjątku pytaj pan czy jest *arystokratą* czy też należy do *pospólstwa.* W ten sposób zaspokoisz pan swoją ciekawość.

— Zarząd Szpitala Starozakonnych w Warszawie zawiadamia, że w m. kwietniu r. b. otrzymał następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu Jego opiece powierzonego: Od W. L. B. rs. 2, od Rafała Feinmesser rs. 1, od W. Maurycego Mamrot zegar ścienny wartości rs. 30, od W. A. F. Galle rs. 3 na rzecz służby szpitala, od E. Reichmana i J. Fronta po rs. 1 dla tejże służby. Za które Zarząd Szpitala składa podziękowanie ofiarodawcom.

┼ Jutro, d. 24 czerwca r. b. t. j. we środę, o godz. 10-ej z rana, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Czajkowskiego**, b. Naczelnika Kancelarji Komissji Emerytalnej, za spokój jego duszy, odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej Wotywa, na którą zaprasza się Krewnych, Znajomych i Przyjaciół.

┼ Dnia 24 czerwca r. b. to jest w środę, o godzinie $10^1/_2$ rano, jako w dniu imienin ś. p. Jana **Sobolewskiego**, b. Starszego Lejb-Gwardji Grodzieńskiego pułku Huzarów, w kościele parafijalnym Ś-go Aleksandra na placu trzech Krzyży, odprawi się Msza św. za spokój duszy ś. p. zmarłego, na którą pozostała żona wraz z dziećmi, życzliwych zaprasza.

┼ Dnia 24 czerwca, w środę o godzinie 10 z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego jako w smutną rocznicę imienin ś. p. Joanny **Borzysławskiej**, nieodżałowanej i najgodniejszej matki, odprawi się Wotywa żałobna przed wielkiem Ołtarzem i Msze św. żałobne przy bocznych. Na które w wiecznym smutku pozostała córka, po tak wielkiej stracie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza Po nabożeństwie w Powązkach nastąpi pobłogosławienie grobu. —8429—

┼ Jutro, to jest 24, jako w dzień imienin ś. p. **Gołanowskiego**, odbędzie się za spokój duszy jego, żałobna Wotywa o godzinie 8mej z rana w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona z córkami i zięciem zaprasza. —8443—

┼ W dniu jutrzejszym, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Godzińskiego**, Referenta Cyrkułu Igo i XIgo, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne Nabożeństwo w kościele Sgo Krzyża; o godzinie 7 rano, na które pozostała żona wraz z ojcem i rodziną, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza. —8405—

┼ Dnia 25 b. m., we czwartek, o godzinie 9tej rano,— jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Anny **Sobieszczańskiej**, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała siostrzenica wraz z mężem, zaprasza pobożnych Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —8407—

┼ W przyszły piątek, dnia 26 b. m., o godzinie 9tej z rana, po odprawionem Nabożeństwie w kościele powązkowskim, odbędzie się przeniesienie zwłok ś. p. Edwarda barona **Rastawieckiego**, z katakumb, do grobu już zbudowanego.—Pozostała wdowa na ten obrzęd Znajomych i Życzliwych nieboszczyka zaprasza.

┼ Za duszę ś. p. Julji z Olszewskich **Klemczyńskiej**, odprawioną będzie żałobna Wotywa w kościele powązkowskim, o godzinie 9tej z rana w sobotę, to jest dnia 27go b. m., poczem nastąpi przeniesienie ciała zmarłej z katakumb, do grobu własnego. Na smutny ten obrzęd, pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —8366—

Kronika zagraniczna.

✕ Berlin 19 czerwc. Na tutejszy targ na wełnę dowieziono 56,000 centn., czyli 10,000 centnarów więcej niż w roku zeszłym. Targ idzie bardzo spokojnie. Ceny różnią się od zeszłorocznych aż do 8 talarów niżej.

✕ Koncert dany d. 16 b. m. w Krakowie na korzyść wdowy po ś. p. St. Moniuszce, przyniósł po odtrąceniu wydatków w kwocie 167 zła. czystego dochodu 249 zła.

✕ Między uczniami konserwatorjum lipskiego, oprócz panny Marji Groza, o której donosiliśmy niedawno, odznaczyła się jeszcze panna Zofija Bratkowska, fortepianistka. Wykonana przez nią druga i trzecia część koncertu Szopena (E m.), zachwyciła słuchaczów zebranych na popis.

✕ W dniu 13 b. m. w Wrocławiu, urządziło kółko dramatyczne w tamecznem Tow. przemysłowców polskich teatr amatorski i zabawę. Przedstawiono sztuki: „Po wystawie paryzkiej“—„Berek zapieczętowany“ i „Łobzowanie.“

Wiadomości Polityczne.

Po dwóch pomyślnych dla stronnictwa postępowego przeprawach w zgr. narodowem, podczas obrad nad projektem organizacji municypiów, trzecia rozprawa najważniejsza wypadła niepomyślnie. Zgromadzenie narodowe podniosło było do znaczenia uchwał dwa wnioski republikańskie: jeden Lafayetta obniżający legalny wiek wyborców politycznych z lat 25 na 21, drugi odrzucający proponowane przez komissję pomieszanie radców municypalnych z obywatelami najwyżej opodatkowanymi przy corocznem rozbieraniu budżetu.

Utrzymany został w ten sposób istniejący obecnie porządek rzeczy na dwóch bardzo ważnych punktach. W punkcie trzecim, nominacji merów, wprowadzono zmianę wielkiej doniosłości. Rząd podstawiwszy deput. Clapier, zażądał nadanego sobie tymczasowo prawa nominowania merów jeszcze na dwuletni przeciąg czasu. Zgromadzenie 358 głosami przeciwko 339 żądaniu uczyniło zadość. Cała większość zachowawcza 24 maja r. z. głosowała za rządem; zła to wróżba dla propozycji Periera, która wczoraj miała przyjść pod obrady.

Warchoł Rochefort powróciwszy przez Queenstown do Europy, opuścił już Anglję, udał się na kontynent, i z energją awanturnikom takim właściwą, zaczął na nowo oświecać Francję swojemi latarniami. Teraz chce wyraźnie rzucić na nią blask czerwony: pierwszy numer jego dzienniczka wydany w Genewie nosi tytuł: „Czerwona Latarnia“ (La lanterne rouge). Głupstwo Rocheforta przybywa bardzo nie w porę dla republikanów w zgr. narodowem w Wersalu; trudno im teraz będzie liczyć na poparcie zachowawców umiarkowanych, tych którzy objawiać już mogli gotowość głosowania za projektem Periera.

Z Hagi dochodzi wiadomość, że ministerjum w skutek uchwały izby deputowanych z dnia 19 b. m. w przedmiocie obniżenia censu wyborczego zamierza podać się do dymisji.

Ministerium duńskie na prośby króla pozostaje u władzy. Występuje z gabinetu tylko p. Kryger minister skarbu. Wydziałem jego tymczasowo zawiadywać będzie p. Holstein-Holsteinborg, prezes rady gabinetowej. W Konstantynopolu wezyr nakazał wydanie Kupelianistom Kościoła Zbawiciela stanowiącego własność religijną hassunistów.

Zjawiają się znowu pogłoski o nowych zabiegach legitymistów ku osadzeniu na tronie francuzkim Chamborda. Propozycja Larochefoucauld'a (z dnia 15 b. m.) było tylko wstępem do nowej kampanji intronizacyjnej. Legitymiści mają poprzeć tę propozycję wszystkiemi siłami: wysłali już podobno deputatów do Frohsdorf dla ułożenia się z Chambordem co do podstaw przyszłej monarchji.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 23-go czerwca, godzina 12 w poł.

Paryż 22go.— Zgromadzenie postanawia przejść do trzeciego odczytania projektu organizacji municypjów. Korrespondencja „Timesa" o rokowaniach fuzjonistowskich w październiku roku zeszłego, sprawia tu wielkie wrażenie. W korrespondencji podano fakt, że Mac-Mahon miał w owej epoce oświadczyć, iż nie ręczy za utrzymanie porządku w kraju i karności w armji na przypadek zzstąpienia chorągwi trójkolorowej przez białą.

Kolonja 22-go. Do „Gaz. Kolońskiej" donoszą z Fulda (w byłym elektoracie hesseńskim), że biskupi pruscy zamierzają na spodziewanym zjeździe w Fuldzie rozstrząsać możliwość zaprzestania walki z państwem. Rozumie się samo przez się, że wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

Z powodu potwarczych wieści rozsiewanych w Warszawie przez pisma i ludzi złej woli znajduję się w konieczności ogłoszenia następującego świadectwa:

Świadectwo Nr 10,276.

Sąd Policji Poprawczej Wydz. I w Warszawie:

Na skutek podania przez Aleksandra Tykla do Sądu tutejszego wniesionego, poświadcza niniejszem, że tenże Aleksander Tykel przez Sąd tutejszy karanym nie był, spraw nie miał, i w biegu sprawy żadnej nie ma.

Warszawa, d. 10 (22) Czerwca 1874 r.
Sędzia Prezydujący (podp.) *Pomianowski.*
Assesor Sądu (podp.) *M. Markusfeld.*
(**L. S.**)

Oprócz tego przedsięwziąłem wszelkie możliwe środki do wykrycia sprawców podobnej nikczemności i ukarania ich na właściwej drodze.

Aleksander Tykel.

— Przed paru dniami, jakiś spekulant, skorzystawszy z nieobecności służącej, przyszedł do mego mieszkania, a zastawszy mnie samą, wydobył z kieszeni jakiś dowód napisany o ile mnie się zdaje na papierze stemplowym, i podstępnie zmusił mnie do podpisania takowego, na którem nadto wycisnął samowolnie pieczęć z numerem domu leżącą podówczas na stole.— Ponieważ nie jest mi wiadomy cel na jaki zostanie użyty mój podpis, przeto niniejszem ostrzegam, ażeby nikt z dowodu przezemnie podpisanego nie korzystał, tem bardziej, że ja żadnych rewersów, weksli, poręczeń, pokwitowań i poświadczeń, lub podobnego rodzaju dowodów nie robiłam, przeto i akceptować takowych nie będę.— Do prowadzenia zaś interesów tak pod względem majątkowym, administracyjnym i policyjnym ma udzieloną przezemnie nieograniczoną władzę tylko syn mój Aleksander Czechowski i z jego podpisem przedstawione dowody za ważne uznaję.— Przytem nadmieniam, że w celu przytrzymania owego spekulanta i odebrania od niego dowodu z moim podpisem poczyniono odpowiednie kroki i zawiadomiono zaraz władzę policyjną.— Właścicielka domu Nro 43 (96) przy ulicy Piwnej, Elżbieta *Czechowska.*
(1—1) —8346—

— **Grzegorz Skabiczewski**, b. Podprokurator Trybunału Cywilnego Warszawskiego, Magister Prawa i Administracji, mianowany Rejentem Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie, otworzył Kancellarję w Gmachu Sądu Appellacyjnego w korytarzu na dole. —8212—

— Amatorowie i potrzebujący **okazałego Biurka**, do stojącego i siedzącego pisania, masiw mahoniowego, ze złoconemi bronzami i blatem marmurowym w stylu antique, mogą je obejrzeć i nabyć przy ulicy Żelaznej № 28, drugi dom od Chłodnej na pierwszem piętrze, gdzie dzwonek; cena rs. 60.— Tamże są dwie konsole duże palisandrowe za rs. 35 i sześć krzeseł palisandrowych rzeźbionych, i inne rzeczy. (2—3)——8160

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera prócz „Diału urzędowego" zawiera „Wiadomości bieżące z Kroniki zagranicznej" etc.

TEATR LETNI.

Dziś: **Halka,** — Jutro: **Emancypowane,** — **Biały Gwoździk.**

TEATR WIELKI.

Dziś. **Pozytywni,** (po cenach T. R.).

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: Opera komiczna w 3 aktach **Piękna Helena.**—Jutro **Po morskiej kąpieli.—Handel na żony.—Fjoryna.—Wesele w Ojcowie.**

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś komedja w 5 aktach, Sardou, **Starzy Kawalerowie.**

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 22 Czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs.— k. — do sr.— kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. 70 do rs. 9 kop. —, wyborowa rsr. 9 kop. 25 do rsr. 9 k. 50 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 25, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 25, owsa rs. 4 kop. — do rs. 4 kop. 5, groch polny rs.— kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 70, siana od kop. 40 do 42½, słoma od kop 25 do kop. 27½ za pud.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano stopni 8.60, w południe stopni 16.64. Barometr 756 mm. (Odmiana.)

— Dziś na Warszawę dołącza się **Prospekt** z wydawnictwa p. Józefa Ungra.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою,

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i 2 Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 135. Wtorek. Warszawa, d. 11 (23) Czerwca 1874 r.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 153 i 156 wydanymi, zamieszczono:*

Prezydent m. Warszawy, zawiadomił mnie że w r. 1864 na mocy rozkazu Głównie dowodzącego Wojskami Warszawskiego Wojennego Okręgu, z rządowych wojennych gruntów, oddane były Magistratowi do wywożenia nieczystości, ucząstki ziemi w 3 punktach:

a) za rogatką Jerozolimską, około kolonji Ochota.

b) pomiędzy rogatkami Wolską i Powązkowską w blizkości kolonji Koło i wsi Górce.

c) na drodze za rogatką St.-Petersburską.

Tymczasem doszło do mojej wiadomości, że przedsiebiercy wywożenia nieczystości z miasta, zamiast uskuteczniać wywożenie na wskazane punkta, zalewają nieczystościami rozmaite inne rządowe i prywatne pola i w tej liczbie np. Mokotowskie, zrządzając tym sposobem szkodę właścicielom i zarażając powietrze prawie na około całego miasta.

W skutku czego i dla zapobieżenia nadal podobnemu nieporządkowi, polecam Kommisarzowi cyrkułu Powązkowskiego, ażeby zawezwawszy przedsiębierców wywożenia nieczystości, zwyczajnemi sposobami, zobowiązał ich deklaracją, że ludzie ich prócz trzech wymienionych, na inne miejsca nieczystości wylewać nie będą; przyczem uprzedzić ich, że jeżeli odtąd który z ich ludzi dostrzeżonym będzie w dopuszczeniu się czego podobnego, to niezależnie od najsurowszego ukarania, pociągniętym zostanie również do odpowiedzialności i sam przedsiębierca; Kommisarze cyrkułów właściwych wzmocnią dozór, ażeby powyższe rozporządzenie akuratnie było wykonywane i wzmiankowanych robotników, naruszających takowe, niezwłocznie przedstawiać mnie będą przez Wydział 1 Policyjny dla dalszego postąpienia.

(G. P.)

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej.* Na Zasadzie Art. 2 Najwyżej w d. 1 Czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 910 Kod. Cywilnego w Królestwie Polskim, na posiedzeniu z d. 3 czerwca r. b., postanowiła:

Zawarty w testamencie ś. p. Antoniego Maleszewskiego z d. 25 października (6 listopada) 1873 r. zapis rs. 150 na rzecz Kassy wsparcia, podupadłych lekarzy, oraz pozostałych po nich wdów i sierót, przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich. — Zarządzający Czynnościami Rady, *K. Puchalski.* — Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Kronika Zagraniczna.

✕ Pomiędzy ludnością robotniczą w Wiel. Ks. Poznańskim chęć szukania szczęścia za morzem znacznie w tym roku ustała; nie słychać, żeby gdziekolwiek wybierano się za Ocen. Chęć zakupowania ziemi tak się tu wzmogła, że nawet przy zakupnie większych dóbr płacą po 100 do 120 talarów za mórg.

✕ Niezadługo ma się odbyć zjazd przemysłowców polskich w Gnieźnie.

✕ Wiadomo, że dyrektor poznańskiej szkoły realnej zabronił wydać uczniom z biblioteki zakładu polskich książek do czytania. Polacy księgarze poznańscy, pp. I. K. Żupański, M. Leitgeber i Sp. E. Callier i K. Reyzner bezpłatnie otworzyli swoje czytelnie młodzieży poznańskiej, niemającej sposobności czytania polskich książek.

✕ Wydział komunikacji w Węgrzech oddawna już miał zamiar powierzyć obowiązki służby przy kolejach kobietom; teraz projekt ten doszedł do skutku i postanowienie zostało ogłoszone w dzienniku rządowym. Tymczasowo kobiety będą zajmowały miejsca w biurach kontroli, przy kasach, telegrafach i t. p. Krewne urzędników kolejowych, które pod odpowiedzialnością tychże ofiarować będą swoje usługi, otrzymują przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo.

✕ Wskutek rozpisanego przez magistrat poznański konkursu na plan nowego teatru miejskiego zgłosiło się już 50 architektów ze wszystkich części Niemiec; wszystkim zgłaszającym się przesyła magistrat plan sytuacyjny Wilhelmowskiego placu i rysunek sttrego teatru. Plan najstosowniejszy uwieńczony zostanie nagrodą 1,000 talarów, drugi nagrodą 500 talarów.

Niektórzy handlarze polecają w gazetach tani cement. To mnie zpowodowało do sprowadzenia również taniego ale dobrego i świeżego Cementu, którego beczkę sprzedaję po rs. 5 kop. 65, a w większych partiach brany, znaczny rabat odstępuje.

STANISŁAW BAUMANN,

ulica Elektoralna vis à vis Banku Polskiego, Nr 795, nowy 5.

1—0 — 8282 —

Magazyn Ubiorów Mezkich
Magnuski i S-ka

ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego, Nr 489a

Zaopatrzony w gustowną letnią garderobę, którą dla wycofania przed ukończeniem się sezonu, sprzedaje po cenach nizkich, a nawet kosztu. Obstalunki wykonywa z całą akuratnością i gustem najświeższym, po cenach również przystępnych. 1—6 — 8354 —

Cukry, Czekolady i środki dyetetyczno pożywne

Stanisława Holc,

Róg Bielańskiej i Senatorskiej, Nr 1.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sklep mój zaopatrzyłem w wyroby cukrowe i czekoladowe z najlepszych fabryk, jako to:

Cukry desserowe najlepsze kop. 60 za funt.
Cukry desserowe pomadki, kop. 50 za funt.
Karmelki w różnych gatunkach na różne ceny.
Cukierki angielskie owocowe (rocks-and-drops) Dragé, po kop. 40 i 50 za funt.
Cukier lodowaty i owsiany, po kop. 40 za funt.
Soki: malinowy, wiśniowy i cytrynowy, po kop. 25 za flaszkę.
Syrop z ekstraktem słodowym, po kop. 30 za flaszkę.
Karmelki słodowe i szlazowo lukrecjowe na kaszel.
Czekolady i wyroby czekoladowe desserowe ze znanej fabryki **C Wedel.**
W różnych gatunkach na różne ceny **Czekolady** lecznicze, jako to: Czekolada z żelazem, z ekstraktem chinowym z pepsiną, z mchem Islandzkim, z mąką jęczmienną, z ekstraktem słodowym, z santoniną i t. d.
Kakao w massie i w proszku.
Drożdże wiedeńskie, codzień świeże po kop. 64 za funt.
Musztarda francuzka po kop. 20 i 30 za słoik.

Oprócz tego, posiadam wiele innych wyrobów cukrowych i środków dyetetyczno-pożywnych, z czem polecam się względom Szan. Publiczności.—**St. Holc.**

1—3 — 8384 —

Zakład Typograficzno-Litograficzny i Sterotypownia

przy ulicy Tłomackie, pod Nr 6 w b. Hotelu Wileńskim.

Druk Kalendarzy na rok 1875, mianowicie:

1. **Domowo-Gospodarskiego.**
2. **Warszawianina i**
3. **Sielski (Ruski)**

wychodzących corocznie, już się rozpoczął w drukarni i litografji Ch. Keltera, przy ulicy Tłomackie Nr 6 nowy.

Zawiadamia się PP. Kupców, Przedsiębierców, Handlujących, Fabrykantów, Rękodzielnikow i inne osoby interesowane, pragnące pomieścić swe ogłoszenia lub anonsa w tychże kalendorzach, iż takowe przyjmują się tak w kantorze drukarni jako i u osób specjalnie do tego upoważnionych. Znaczna liczba egzemplarzy rozchodzących się corocznie każdego z powyższych kalendarzy, jest najlepszą rękojmią popularyzowania się firm z wszechstroną korzyścią interesantów. Ceny stałe umiarkowane.

Tamże również wyszła z druku **Ustawa o powinności wojskowej** obowiązującej od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. w językach: 1) rusko-polskim. 2) polskim, 3) Żydowskim i takowa sprzedaje się we wszystkich księgarnich warszawskich i prowincjonalnych, Handlującym zapewnia się znaczny rabat.

Wszelkie roboty tabelaryjne posługiwać mające do użytku rolników, kupców, fabrykantów i innych celów, wedle przedstawionych wzorów, choćby w najmniejszej ilości wykonywa pośpiesznie na czas umówiony i po cenach możliwie najprzystępniejszych.

2—3 — 8130 —

Skład Główny
Gotowych Ubiorów Mezkich i Dziecinnych

W. Bobrowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W-go Kralla Nr 67.

Posiada znakomity zapas gotowych ubiorów męzkich **z własnej pracowni jak i zagranicznej,** zapas: garderoby sprowadzonej po cenach przystępnych i tak garnitury od rs. 16 z kortów zagranicznych, Sakpalta od rs. 15, Surduty kroju angielskiego od rs. 20 i Zantyte wizytowe po rs. 15.

9—12 — 7562 —

Summa rs: 4000

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki, lub też jeżeli jest pożyczka Towarzystwa, to na 1-szy numer po tejże pożyczce, na nieruchomość miejską murowaną.—Wiadomość przy ulicy Krochmalnej Nr 29 nowy, mieszkania 7. —8420—1—3—

W gub. Łomżyńskiej, powiecie Szczuczyńskim, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. na lat 12

FOLWARK

z kompletnym inwentarzem, gorzelnią i browarem. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 444. —8379—1—3



FAETONIK

z drzwiczkami, w bardzo porządnym stanie, pozostawiony do sprzedania za cenę przystępną, z powodu wyjazdu zagranicę. Ulica Długa Nr 22, wiadomość w Kantorze wynajmu Powozów. —7964—3—3

OGŁOSZENIE.

Ogier rasowy, ciemno siwy w żabłkach, 5 lat, rostu wielkiego, jeżdżony, przedaje się na Pradze w domu P. Skoryny, zapytać furmana Antoniego. —8353—1—2—

Magazyn Strojów i Sukien Damskich
Elżbiety z Moniuszków
NAWROCZYŃSKIEJ,

Zaopatrzony został w **wielki wybór kapeluszy** kopjowanych podług najświeższych modeli Paryzkich, przyjmuje także do roboty suknie i okrycia damskie, z powierzonego jak i z własnego materjału.

Ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 19, prawie vis à vis Kościoła Św. Józefa Oblubieńca N. M. P.

4—6 — 7938 — Pierwsze piętro.

DRUKARNIA
S. ORGELBRANDA SYNÓW,

przy ulicy Bednarskiej Nr 20,

sprzedaje wszelkie druki i książki akcyzne na ryzy, libry i arkusze podług wzorów przez Zarząd Akcyzy Warszawskiej Siedleckiej gubernji zatwierdzonych.

8213—2—3

Od dnia 29 Czerwca rozpocznie się

bieg Omnibusów
prywatnych,
ZAKŁADU ZDROJOWEGO W SOLCU,

z miasta gubernialnego Kielce do Solca, i takowy omnibus kursować będzie 3 razy w tygodniu przez Chmielnik, Busko i Stopnicę. Wychodzić będzie z Kielc z domu przy ulicy pocztowej z mieszkania W-go Józefa Sosnowskiego utrzymującego Kantor Informacyjny Stręczeń, w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 10 z rana i przybywać będzie do Solca tegoż dnia wieczorem; z Solca zaś wychodzić będzie we Wtorki, Czwartki i Niedziele o godz. 7 z rana i przybywać będzie do Kielc przed godziną 5 wieczór. —8297—2—3—

Poszukiwanym jest do nabycia przez zamianę

DOMU

z dopłatą w gotowiźnie około rs. 4000. **Dom** w okolicach Starego lub Nowego-Miasta. Wiadomość, Krak.-Przedem. Nr 67 2-gie piętro od frontu ze schodów na lewo, zastać można od 3 do 5. —8349—1—1—

Jest do sprzedania

dom położony przy jednej z pierwszorzędny ulic, nowy b. pięknie zbudowany. Niezależnie od pożyczki Tow. Kr. Miejskiego, wilości Rs 30,000, znaczna część szacunku może być pozostawiona. Wiadomość w kancellarji W-go Adwokata Helbicha, ulica Długa Nr 12, rano od godz. 8 do 10, po południu od 4 do 6. —8230—2—3—

Potrzebnym jest:

PLAC

kilka tysięcy łokci kwadratowych, po cenie od kop. 60 do rs. 1, bez pośrednictwa osób trzecich. Ktoby takowy posiadał, raczy zostawić listowną odpowiedź w redakcji tegoż Kurjera pod lit. Z. W. X. z dokładnym oznaczeniem miejsca, ilości placu i ceny ostatecznej. 3—3—7387—

Do sprzedania zaraz

KOLONJA

uwłaszczona we wsi Góraszce pod Wiązownem 19 wiorst od Warszawy przy szosie Lubelskiej, składająca się z piętnastu mórg miary dużej, gruntu z zasiewami, w tym 2 mórg łąki. Dom, stodoła, szopa i kuźnia z ogrodem i pszczoły, wszystko w dobrym stanie. Bliższa wiadomość w Warszawie u p. Schrödera; ul. Bednarska Nr 2689 (14) lub na miejscu u kowala Felauer. 3—3—7308—



DOROŻKA

w dobrym stanie, przydatna w mieście i na wieś, za rs. 150, do sprzedania. Jerozolimska Nr 11, wiadomość u stróża.—8170—2—3

JNSTYTUT
WÓD MINERALNYCH
APTEKARZA KARPIŃSKIEGO
w WARSZAWIE № 937

Wyrabia wszystkie wody mineralne i gazowe, oraz trudni się ich ekspedycją, po cenach możliwie umiarkowanych. Składy wód mineralnych znajdują się w większej liczbie Aptek Warszawskich i Prowincjonalnych. Broszury wydanej przezemnie Praktyczne wskazówki wyrabiania wód mineralnych i gazowych, dostać można w Kantorze Instytutu po cenie 50 kop. za egzemplarz. Nadmieniam, że Zakład mój urządzony jest na bardzo obszerną skalę i może rywalizować z pierwszorzędnemi tego rodzaju Zakładami za granicą, jak o tem każdy z panów Lekarzy i Publiczności, może się przekonać, gdyż rozporządza wszystkiemi środkami, jakie dotychczas zdobyła nauka i kapitał.

W. KARPIŃSKI,
Magister farmacji.

—6900—8—10

Medale na wystawach w Paryżu, Londynie, wiedniu i t. d.

Aparat Gazogène Brieta

nazwany i zabrewetowany.

JEDYNY jaki potwierdzonym został przez AKADEMJĄ MEDYCZNĄ

Za pomocą tego aparatu powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem WODĘ SELCERSKĄ.



Wszelkie napoje gazowe jakoto: Vichy Soda, Limonada gazowa i wino musujące, etc.

JEDYNY jaki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**

Apparata o 1, 2, 3, 4 i 6 Butelkach. **Proszki** w paczkach zastosowane do apparatów o 1, 2, 3, 4 i 6 Butelkach.

Dostać można w głównych aptekach.

MONDOLLOT SYN
Inżynier fabrykant.

W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau 72. W Składach PP. Gallego, Spiessa i Lessera w Warszawie. 9—10—4575—

Do Zakładu Snycerskiego pp. Franciszka Kraszewskiego i Szczęsnego Chilkiewicza,

(Warszawa Nowy-Świat Nr 54), potrzeba 2-ch zdolnych **Snycerzy,** którzy mogą wykonać roboty wedle **klasycznych rysunków,** za co będą dobrze płatni na godziny lub na sztuki.—Tamże potrzebni są **Uczniowie.**

W pracowni są do nabycia, podług rysunku **Liénard'a,** bardzo starannie wykończone, greckie **Ramy** do fotografji lub obrazu, z dębowego drzewa, z hrabioską koroną i mogą być na każdej wyrzeźbione litery lub herb. —8029—2—3



Ogier lat 4,
Klacz lat 6,

szpakowate, po ogierze czystej krwi Arabskiej, ze stada Księcia Sanguszki ze Sławuty. **Ogier** gniady lat 9, **Klacz** siwa lat 9, chodzą w parze, zdatne do rozpłodu. Pięć **Chomont** angielskich roboty Brandtsztetera, jeden zupełnie nowy, cztery mało używane i **Bryczka** fabryki Hessego, wszystko do **sprzedania** za pomierną cenę. Wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara.

—8363—1—3

Tygodnik Mód i Powieści

ze wzorami i krojami ubiorów i robót kobiecych, oraz rycinami kolorowemi, wychodzić będzie w przyszłym półroczu 1874 na tych samych jak dotąd warunkach. Cena prenumeraty w Warszawie wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 80. Na prowincji i w Cesarstwie półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50. Adres przesyłając pieniądze do J. K. Gregorowicza. Żabia Nr 956.

PRZYJACIEL DZIECI

Pismo Tygodniowe Illustrowane dla dzieci od 5 do 15 lat wieku, wychodzić będzie w przyszłem półroczu 1874, pod tą samą redakcją. Prenumerata nadzwyczaj niska, wynosi w Warszawie kwartalnie kop. 75, na prowincji i w Cesarstwie półrocznie rs. 2, kwartalnie rubli srebrem 1. Oprawne roczne kompleta z roku 1872 i 1873 nabyć można w Redakcji po rubli srebrem 3 i po rubli srebrem 4, stosownie do oprawy. (Na opłatę pocztową dopłaca się kop. 20). Książka ta należy do **najtańszych** wydawnictw zawiera przeszło 200 drzeworytów, powieści, powiastki, podróże, życiorysy i różne artykuły zarówno nauczającej jak i zajmującej treści.

Należytość prenumeracyjną prosimy przysłać **wprost do Redakcji** pod adresem J. K. Gregorowicza. Żabia Nr 956. 2—3 — 8026 —

T. B. Macaulay'a

DZIEJÓW ANGLJI

Tom VIII-my opuścił prassę drukarską

Całe dzieło składać się będzie z 10 tomów. Cena każdego tomu kop. 70, z przesyłką kop. 80 Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 1—3 8355

Sędzia Kommisarz

massy upadłości

JOANNY GILBERT.

Magazyn Strojów Damskich, w Warszawie, pod Nrem 1402 lit. B. prowadzącej.

Wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli tejże massy, ażeby się w dniu 13 (25) Czerwca 1874 r., o godzinie 5-tej po południu zebrali w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunały Handlowego pod N. 549, celem przedstawienia podpisanemu Sędziemu Kommisarzowi potrójnej liczby kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże massy upadłości.

—8408— **Gustaw Gebethner.**

Jest 16 Bon Niemek

z dobremi świadectwami. **Francuzka** znająca dokładnie język niemiecki, z 10-cio-letniem świadectwem z jednego domu, **Paryżanin uzdolniony, Niemiec** ze świadectwami najlepszemi, **Rossjanka** utalentowana, **Szwajcarki, Guwernerowie i Nauczycielki** z wysokiem wykształceniem. Osoby do towarzystwa i zarządu domu poszukują miejsc stałych za pośrednictwem **Heleny Jaworskiej,** Krak.-Przedm. N. 12 nowy, wprost kościoła Ś-go Krzyża, 1-sze piętro, od frontu. —8423—1—3

OSOBA

w średniem wieku, płci żeńskiej, z wykształceniem, życzy przyjąć zajęcie do Towarzystwa Osób dorosłych albo też opieki nad dziećmi, lub też do gospodarstwa, może i w handlu wziąść zajęcie, gdyby była potrzebna kaucja lub zaręczenie, może mieć. Reflektanci mogą podać swój adres w Red. Kurjera Warsz. pod adresem R. K. —8413—1 1

Potrzebne są zaraz

NIEMKI

posiadające język francuzki i muzykę. Rekomendacja Nauczycielska **Heleny Jaworskiej.** Krak.-Przedm., Nr 12, wprost kościoła S-go Krzyża, 1 sze piętro od frontu.

Pod tym adresem dowiedzieć się można o **MIESZKANIU** składającem się z 2 ch pokoi, przedpokoju i kuchni, za cenę bardzo umiarkowaną. —8374—1—1

MŁODY CZŁOWIEK

bezżenny, posiadający świadectwo z ukończenia nauk gimnazjalnych, obznajmiony z gospodarstwem rolnem jak również z buchalterją i rachunkowością gospodarczą, posiadający nadto język ruski, poszukuje miejsca praktykanta w którem z majątków ziemskich królestwa, Zachodnich prowincji, Księztwa Poznańskiego lub Galicji. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, mieszkania Nr 5, między godziną 3 a 5 po południu. —8398—1—3—

UCZEŃ

klassy 7 gimnazjum, posiadający gruntownie muzykę i języki: niemiecki, ruski i polski i cokolwiek francuzkiego, poszukuje korrepetycji na wakacje w mieście lub na wsi. Reflektanci raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. Z. —8399—1—1

NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI:

Polki, Francuzki, Rossjanki i Niemki, z wyższem i niższem wykształceniem, muzyką lub bez; **Bony** różnej narodowości, osoby do towarzystwa, poszukują miejsca za pośrednictwem **Marji Dahlen,** ulica Senatorska Nr 17, dom W-go Bocka, gdzie magazyn W-nej Włodkowskiej. Tamże żądaną jest do Cesarstwa OSOBA wykształcona, mogąca matkować dorosłym pannom. —7963—3—3

OSOBA

posiadająca kapitał około 4,000 rsr., może nabyć zaraz **interes bardzo korzystny,** bo przynoszący do 2,000 rs. rocznego dochodu. Wiadomość w Handlu W-go Koteckiego, róg Bednarskiej i Sowiej. 7994—2—3

OSOBA

wyjeżdżająca w tych dniach do Szczawnicy, życzy sobie Towarzyszki na wspólny koszt. Adres uprasza się pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. K. —8395—1—2

Potrzebny jest

Rządca Domu,

od 8 Lipca 1874 r., z kaucją, wyrównywającą kwartalnemu czynszowi z domu, t. j.: w ilości rs. 600. Wiadomość u Dębskiego, Nowy-Świat Nr 12, pierwszy dom za Izbą Obrachunkową. —8402 1—1

UCZEŃ

klassy VII-ej, życzy sobie wyjechac na wieś na czas wakacji, w celu przygotowywania uczniów do Gimnszjum. Wiadomość: Ulica Chmielna Nr 14, mieszkania 19. —8398—

W blizkości IVgo Gimnazjum, jakoteż IIIgo Igo, Wdowa po urzędniku, mająca pozwolelenie od Rządu tak jak i lat poprzednich przyjmuje

Uczni na stancję,

którym oprócz korrepetycji może być udzielaną muzyka i język francuzki. Nowy-Świat Nr 14 w Ogrodzie. —8381—1—3

Slusarz lub Palacz

do maszyny perowej, Młynarz, oraz Robotnicy obeznani z robieniem skrzyń (pak) mogą natychmiast w Fabryce Gustawa Ritter przy ulicy Ś to-Jerskiej znaleść pomieszczenie. —8373—1—2

Zdolny Gorzelany,

posiadający chlubne świadectwa tak krajowe jako i zagraniczne, poszukuje miejsca. Wiadomość pod Nrem 785, ulica Elektoralna, gdzie stróż domu wskaże. —8015—3—3

Potrzebni są od Ś-go Jana

MŁODSZA, NIAŃKA

mówiąca dobrze po rusku i **Stangret** opatrzeni chlubnemi kilkoletniemi świadectwami, za dużym wynagrodzeniem. Wiadomość codzień od 9 do 10 z rana i od 5 do 6 po południu, ulica Wiejska Nr 16, róg placu Śgo Aleksandra, mieszkania Nr 3. —8403—1—3

KTOBY

z PP. JEOMETRÓW

potrzebował **POMOCNIKA,** raczy nadesłać adres do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. A. K. —8425—1—1

Doktor in absentia.

Osoby, które by sobie życzyły otrzymać stopień i dyplom Doktora albo Studenta (Bachelier) bądź prawa, bądź medycyny, bądź nauk przyrodzonych, literatury, teologji, filozofii, albo patent skończonego muzyka, raczą się zgłosić pod adresem: Medicus rue du Roi, 46, Jersey (Angleterre). —8321—1—4

Mam zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż **co tydzień otrzymuję przesyłki świeżych**

Wód Mineralnych

krajowych i zagranicznych, które tak hurtownie jak i cząstkowo po cenach najtańszych sprzedaję.

Cenniki posyłam na żądanie.

Ekspedycja uskutecznia się szybko i tanio.

Józef Goldwasser,

w Krakowie, ulica Grodzka L. 117. —8280—1—6

FOLWARK

prawem dziedzicznem, położony od stacji Ruda Guzowska wiorst 10, w pow. Skierniewickim, w gruntach pszennych, kompletnie obsianemi, z zabudowaniami nowemi, dworkiem eleganckiem o pięciu pokojach, ogrodem, oraz z inwentarzem żywem i martwem, rozległość 52 i pół dzies. (105 mórg), jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość do godziny 10-tej rano i od 4 tej do 7-mej po południu, u Patrona Roszkowskiego, ulica Ś-to Jerska Nr 10. —8160—2—3

Do sprzedania

DWA FOLWARKI

1-szy dzies. 90 (włók 6), ziemia przenna, budynki dobre, las na potrzebę, przy szose od kolei mil 6 szacunek rs. 6,000. 2-gi dzies. 375 (włók 25), ziemia w części przenna, płodozmian urządzony, lasu dzies. 90 (włók 6), pomiędzy fabrykami, szacunek rs. 15,000. Wiadomość w kantorze Jana Riedel w gmachu Teatralnym. —8377—1—3

Jest do sprzedania

MASZYNA

Amerykańska nowa do szycia oraz za Rs. 50 **Fortepian** małego rozmiaru machoniowy w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej wprost Szpitala Ś-go Ducha w zakładzie kawy gospodarskiej Nr 19 nowy. —8414—1—3—

W mieście powiatowem, jest do sprzedania

APTEKA.

Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych W-go Galle. Ulica Senatorska. —8396—1—3

CUKIERNIA

z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania przy ulicy pryncypalnej za przystępną cenę. Wiadomość w Redakcji Kurjera. —8394—1—3

PRALNIA CHEMICZNA

przyjmują się do prania jako to: Suknie jedwabne, wełniane, Szale tereckie, Koronki, Tarlatany, Firanki, Neglizyki, oraz kapelusze do prania, fasenowania przy ulicy Leszno pod Nr 18. —8410—1 3—

Rs. 1500,

Wdowa Emerytka **pragnie przyjąć obowiązek** Kasjerki w fabryce lub jakim zakładzie albo też sklepie, która zapewnić może kaucją w summie wymienionej za akuratne pełnienie swych obowiązków.—Wiadomość o warunkach dowiedzieć się ulica Marszałkowska Nr 1392 nowy 22 mieszk. 4. —8409—1—3—

W dobrach położonych od M. Warszawy o wiorst 12, jest do wydzierżawienia przeszło

Dwie włóki łąk,

na sprzęt tegoroczny. Wiadomość przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 26, mieszkania 12, od 7 godz. do 10 zrana i od 2 do 5 po południu. —8145—3—3

Są do sprzedania:

Szafy sklepowe, gazomierz z ośmiu lampami, okna i drzwi sklepowe, oraz inne utensylia a także książki w języku ruskim. Wiadomość w Handlu Win J, W. Łaniewskiej, róg Nowego Światu i Książęcej Nr 2 nowy. —8058—2—3—

Do sprzedania:

Amerykanka, Szory platerowane na pojedynkę, Liberja podwójna, Buty nowe liberyjne i 2 pary Sztylpów. Obejrzeć można w Młynie Parowym, Aleja Jerozolimska Nr 2913a. —8068—3—3

Do sprzedania:

Damska Garderoba, mało co używane Suknie materjalne kolorwa i czarna z koronką, oraz wełniane lekkie Okrycia ciepłe, Kołnierz i Mufka z lisów niebieskich, Biżuterja, Koszule nocne i dzienne kapelusze, Szaliki białe koronkowe i Miednica z kubkiem frażetowska i Wanna cynkowa, Stół duży z szufladą. Nowogrodzka Nr 5. Stróż wskaże. —8365—1—1

Z powodu żałoby, jest do sprzedania

Suknia jedwabna,

popielata, zupełnie nienoszona, za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 63, mieszkania 1. —8362—1—2



PARA KONI

powozówych, jest do sprzedania. Widzieć je można codzień przed południem w Alei Ujazdowskiej Nr 19. —8416—1—3

WÓZ

nowy, mocno zbudowany jest do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej Nr 10 u Kowala. —8358—1 2



Jest do sprzedania

500 korcy OWSA

suchego, razem lub częściowo, niżej cen targowych kop. 30 na korcu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 72 nowy, mieszkania 4, od 3 do 6 po południu. —8360—1—3

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

Ze względu iż konkurenci, którzy zgłosili się do naznaczonej na d. 3 (15) Czerwca licytacji na wydzierżawienie należącego do szpitala Ś-go Ducha w Warszawie folwarku Brudno, nie przedstawili kwalifikacyjnych świadectw jakie na mocy postanowienia b. Namiestnika w Królestwie z d. 24 Stycznia 1818 roku, żądane są od konkurentów do dzierżaw Rządowych, Rada Miejska, w celu pozostawienia rzeczonym konkurentom czasu na uzyskanie takowych świadectw od właściwych władz, podaje niniejszem do wiadomości:

a) że pomieniona licytacja na rzeczoną wyżej dzierżawę folwarku Szpitalnego Brudno, odłożoną zostaje na dzień 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. w którem odbywać się będzie o godzinie 1-szej z południa z ścisłem zastosowaniem się do poprzedniego o tejże licytacji ogłoszenia z dnia 8 Maja r. b.

b) Że osoby pragnące folwark ten wziąść w dzierżawę na czas wyżej określony, obowiązane są przedewszystkiem przynajmniej na dni trzy przed terminem obecnie do tej licytacji oznaczonem złożyć Radzie Miejskiej właściwe w myśl. art. 1, 3, 5 i 6 postanowienia b. Namiestnika w Królestwie z dnia 24 Stycznia 1818 r. kwalifikacyjne świadectwa z roku bieżącego deklaracja, zaś wraz z vadiami do licytacji w ścisłem zastosowaniu się do poprzedniego o licytasji na tąż dzierżawę ogłoszenia z dnia 8 Maja r. b., przedstawić d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. to jest w terminie obecnie do tejże licytacji oznaczonem i

c) że osoby które takowych świadect nie przedstawią, ne będą do licytacji przypuszczone.

Warszawa dnia 4 Czerwca 1874 roku.

Zarządzający Czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

—2—3—8086—

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

podaje do wiadomości, iż w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 1 z południa, odbywać się będzie przed tąż Radą, publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in minus licytacja, na oddanie w entrepryzę budowy kloak i urządzenia kąpieli w gmachu szpitala Św. Jana Bożego w Warszawie.

Praetium do licytacji oznaczone jest podług anszlagu na rs. 6787 kop. 41. Wadjum ustanawia się na rs. 700.

Anszlag i warunki licytacyjne można przejrzeć w Kancellarji Rady Miejskiej w godzinach biurowych.

Forma Deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia . . . składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania budowy kloak i urzędzenia kąpieli w gmachu szpitala Św. Jana Bożego w Warszawie, podług anszlaga i zgodnie z warunkami licytacyjnemi za summę (wypisać liczbą i literami bez poprawek i skrobań).

Wadjum w ilości (wypsiać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. dnia . . . 1874 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.** 2 3 — 8259 —

W dniu 12 (24 Czerwca) 1874 r. o godz. 10 rano na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Warszawie pod Nr 549 odbędzie się sprzedaż Dóbr Ziemskich Kołomia w powiecie Włocławskim, gubernii Warszawskiej położonych, odległych od stacji Kowal drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej o wiorst parę. Dobra te mają rozległości ogólnej mórg miary nowopolskiej 1073 prętów 89 czyli dziesiatyn 536. Licytacja rozpocznie się od rs. 48,473 kop. 20 jako dwie trzecie części szacunku taxy sądowej. — Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u Dębskiego Adwokata w Warszawie pod Nr 590.

Dębski Adwokat.

—8310—2—2

ANGIELKA

bona z dobrą niemszczyzną i muzyką 18 rs. miesięcznie, **Angielka guwaruantka** z doskonałą francuszczyzną i niemszczyzną; **Francuzka** z angielskiem i muzyką, tudzież **Niemiec**: są do natychmiastowego umieszczenia. Krak.-Przedem. Nr 7 u zajmującej się rekomendowaniem **Marji Dąbrowskiej**.—Tamże **Nauczyciel** znający dobrze język **ruski i niemiecki**, może dostać zaraz znaczną posadę w Warszawie.

—8404—1—1—

Potrzebny jest zaraz

KAMERDYNER

opatrzony chlubnemi świadectwami do wyjazdu z chorym do wód. O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Nowy-Świat Nr 1315 (70 nowy) u właścicielki domu, od godziny 9 do 11 rano i od 2 i pół do 5 po południu. —8385—1—3—

UCZEŃ

wyższych klass gimnazyjum czwartego, któryby życzył sobie przyjąć obowiązek korrepetytora domowego do dwóch uczniów klass niższych tegoż gimnazyjum, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod Nr 7 przy ulicy Nowy-Świat na drugie piętro w officynie lewej. —8382—1—1—

STUDENT

Petersburgskiego instytutu inżynierów komunikacji życzy sobie przez czas wakacji udzielać lekcji matematyki i nauk przyrodzonych, lub przygotowywać do niższych klas gimnazjalnych, w mieście lub na wsi. Adres: Ogrodowa Nr 48, mieszkania Nr 7 od 10 tej do 12-stej rano, lub od 3-ej do 5-ej po południu. —8406—1—3—

OSOBA

szukająca zatrudnienia spokojnego i niemsiążliwego znajdzie takowe zaraz jeśli tylko cokolwiek czytać i pisać umie. Wymagana jest kaucja w gotówce Rs 200. Wiadomość w kantorze froterow Krak.-Przedm. Nr 7 nowy, dom dawnie Grodzickiege

—8388—1—3—

Potrzebny jest do rolnego gospodarstwa,

Pisarz kawaler

wiadomość na Nowym-Mieście Nr 3 od godziny 8 do 9 rano u pana Przybylskiego.

—8342—1—1—

Potrzebna jest

DZIEWCZYNKA

do dzieci z porządnej familji dobrego prowadzenia i z dobremi świadectwami, która by chciała przyjąć ten obowiązek może się zgłosić w sklepie mydlarskim u p. Lehman pod Nr 3073 zaraz za Wolskiemi rogatkami na lewo. —8391—1—3—

Żądany jest na wieś

Student Uniwersytetu

któryby mógł przygotować chłopczyka do Gimnazjum, tamże można się dowiedzieć o 3 ch pokojach do wynajęcia – Wiadomość w rekomendacji Nauczycielskiej L. Micińskiej. Marszałkowska Nr 75. —8215—2—3—

Potrzebny jest na wieś na czas wakacji

STUDENT UNIWERSYTETU,

z wydziału filologicznego, do powtórzenia kursu czwartej klassy. O warunki można przyjść na ulicę Ś to Krzyzką Nr 35 domu, mieszkania 10, od godziny 10 do 2-ej.

- 8204—2—3

MĘŻCZYZNA dobrze piszący po polsku, moralnego prowadzenia się, z Kaucją Rs. 500, prócz procentu, **może mieć przyzwoite utrzymanie** za kilko-godzinne zatrudnienie. Wiadomość w Kancellarji Rejenta przy ulicy Długiej pod Nrem 16.

—8269—2—3

Człowiek w średniem wieku, spokojny miłujący pracę,

Poszukuje miejsca

za służącego w hotelu, ktoby sobie życzył takowego raczy łaskawie nadesłać swój adres na ulicę Królewską, gdzie Tivoli do stróża Konstantego. 8412—1—1—

Kapelusze letnie

w rodzaju słomkowych,
mezkie i dziecinne

po kopiejek 60,

oddane zostały na sprzedaż do handlu p. Kowalewskiej Krak.-Przed. Nr 79, obok M. Nelkena.
p. Bolcewicza Nowy Świat Nr 41.
p. Frybes Żabia dom Zamojskich.
p. Nowakowskiego Bielańska Hotel Lipski. —8004—4—6

Przy ulicy Hożej pod Nr 1683/9 są do sprzedania

Bryczki parokonne i wozy

parokonne i pojedyncze oraz i półtoraczne za cenę przystępną wiadomość na miejscu.

—8347—1—1—

AMERYKAN

na 12 osób, w cztery ładne konie, w eleganckiej uprzęży, do wynajęcia na pozamiejskie spacery, za rs. 15 dziennie. Wiadomość u stróża domu Nr 19, przy ulicy Wspólnej.

—7380—7 10

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania, za bardzo nizką cenę:

Garnitur mebli

mahoniowych, mało używanych, kozetową robotą, oraz szafa do sukien, komoda i inne sprzęty gospodarskie.—Wiadomość w Instytucie S go Kazimierza przy ulicy Tamka, w domu gdzie Szkoła. —8361—1—1—

Meble mahoniowe dobrze zachowane

na przedaż od 1 Lipca z rabatem 15%
Stół, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł—dobrze wysłane pokryte surowym płótnem. Jesionowy stół do herbaty i jedzenia, do niego 6 krzeseł giętych oplatanych. Dwa łóżka żelazne z materacami, samowar, mały kredens i t. d. — Wszystko widzieć można co dzień od 4 do 7 po południu w Pałacu hr. Ordynatowej Krasińskiej, Krak.-Przedm. Nr 5, wejście przez furtę żelazną z ulicy hr. Berga. —8390—1—3—

Są do sprzedania

MEBLE,

różne **gospodarskie sprzęty, Gazeta Warszawska** i **Kurjer Warszawski** z rozmaitych lat przy ulicy Leszno Nr 35, mieszkania 1. —8422—1—3—



FORTEPIANY,

Pianina i Harmonie zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia w magazynie A. WERNER, ulica Senatorska Nr 16 nowy, naprzeciw domu Petyskusa na 1-em piętrze. —8352—1—1

Jest do odnajęcia

Pokój z meblami

wraz z kuchnią od 1 Lipca do 1 Październnika r. b., przy ulicy Aleksandrja Nr 14 nowy, mieszkania Nr 12. Wiadomość tamże.

—8421—1—1—

DWA POKOJE,

a w miarę potrzeby **trzy lub cztery,** z kuchnią lub bez kuchni są do wynajęcia z meblami lub bez nich od Ś-go Jana r. b. na dwa lub trzy miesiące.—Wiadomość powziąść można na przeciw kościoła Ś-go Aleksandra w domu Nr 12 na drugiem piętrze nad Apteką, do godziny 10 zrana i od 4 do 6 po południu. —8417—1—2—

Obok stacji Kolei Żelaznej War. Wied. w domu Lotha pod Nr 38 jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z przedpokoju, obszernego salonu, dwóch pokoi i kuchni (z meblami) na czas od 1 lipca do 1 lub 15 Września r. b Stróż wskaże. 8350—1—1—

Jest do odstąpienia na 3 miesiące od 1 Lipca do 1 Października

TRZY POKOJE

przedpokój wspólny i kuchnia z meblami na 1 piętrze przy ulicy Miodowej Nr 484 lit. a nowy 10, za cenę rs. 70. Wiadomość u stróża. —8411—1—1—

TRZY POKOJE

i kuchnia do najęcia, przy ulicy Dzielnej Nr 15 nowy. Wiadomość na miejscu na piętrze, pod Nrem 4. —8397—1—3

Letnie Mieszkanie.

Do wynajęcia w każdym czasie dwa pokoje, z meblami lub bez onych. Wiadomość w ogrodzie Babickiego Nr 1758b, ulica Wielka, za fabryką tabaczną dawniej Kronenberga. —8386—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

TRZY POKOJE

z przedpokojem, z dwoma wchodami za rs. 270 rocznie. Jeden Pokój na 1-em piętrze za rs. 6 miesięcznie. Paka od fortepianu do sprzedania za rs. 5. Ulica Złota Nr 12 nowy. —8380—1—3

MIESZKANIE

jest do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września, złożone z dwóch pokoi i kuchni, na 1 em piętrze, z meblami, usługą i wszelkiemi rekwizytami kuchennemi, w domu pod N. 8, ulica Smolna Nr mieszkania 4. Wiadomość na miejscu. —8371—1—1

POKÓJ

obszerny o 3-ch oknach na ogród, na 2-em piętrze, ze wspólnym przedpokojem, meblami i usługą, jest do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b., przy ulicy Miodowej pod Nrem 9-tym. Wiadomość u stróża. —8378—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

DWA POKOJE

op frontu, na 1-em piętrze, z meblami lub bez. Krak.-Przedm. Nr 37. —8348—1—1

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

trzy Pokoje

z kuchnią angielską, piwnicą. komórką i górą wspólną na parterze przy ulicy Prostej za Żelazną, pod Nrem 7, za bardzo umiarkowaną cenę. —8341—1—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

LOKAL

złożony z 2-ch pokoi, kuchni, drwalki i piwnicy, na parterze, za rs. 110 rocznie. Wiadomość u Właścicielki, ulica Leszno Nr 63 nowy. —8359—1—6

Za rs 20 miesięcznie jest do wynajęcia zaraz na 3 miesiące lub krótszy termin

Mieszkanie z meblami

na 2 piętrze od frontu, złożone z Salonu, dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni i balkonu od podwórza, przy ulicy Chmielnej Nr 48, za Komorą Celną, mieszkania Nr 6.

—8071—3—3—

Elżbieta Nowakowska, Akuszerka miasta Warszawy

w każdej porze udziela żądającym jej pomocy, tak w mieszkaniu swojem pod Nrem 3 ulica Freta, jako też w mieście i odleglejszych okolicach. —6443—3—3

Technik Gorzelniany

z W. Ks. P, mogący złożyć odpowiednią kaucję, poszukuje dużej parowej gorzelni,—z nadmienieniem ilości produktu fabrykacji. Bliższą wiadomość powziąść można u W go Księdza Hanbe w Łęczycy. —8221—2—2

Jest do wynajęcia

POKÓJ

obszerny suchy i widny,

na dole, w blizkości Saskiego Ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość u stróża w tymże domu, róg ulicy Zielnej i Próżnej, lub u zarządzającego domem Nr 52, przy ulicy Nowy-Świat. —7980-3-6

Do wynajęcia od 1 Lipca:

7 Pokoi z Salonem, z balkonem przedpokojem, kuchnią i schowanką na 1-m piętrze z frontu.

5 Pokoi, przedpokój, kuchnia, Spiżarnia, na 1-m piętrze w oficynie.

4 Pokoje, kuchnia w Oficynie na dole, jako też mniejsze lokale. — Wiadomość u Stróża pod Nr 15 przy ulicy Twardej.

—7840—3—6—

Jeden pokój

do odnajęcia od 1-go Lipca, ze wspólnem lecz dogodnem wejściem, dla osoby lubiącej spokój. Ulica Wspólna Nr 16, w drugiej bramie na prawo na dole; tudzież wiadomość o **Mieszkaniu** z meblami i ogrodem, na tygodni sześć, przy Alei Ujazdowskiej. Wiadomość od godz. 10 zrana do 7 wieczorem. Tamże do sprzedania **Kredens** mało używany. —8177—2—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu na miesiąc lub więcej

Lokal Umeblowany

składający się z dwóch pokoi i kuchni. Na żądanie może być dodany Fortepian fabryki Małeckiego. — Wiadomość w Cukierni W. Tura, wprost pałacu Hr. Uruskiego.

—7976—2—2—

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP

obszerny z dwoma pokojami, kuchnią, górą i piwnicą, w domu pod 415a, a 2 nowy, przy ulicy Czystej. Wiadomość u stróża miejscowego. —8115—3—3

Jest zaraz do sprzedania

SKLEP

z całem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość w Hotelu na Dziekance, w Mleczarni. —8375—1—3

SKLEP

z mieszkaniem w którym prowadzi się sprzedarz wyrobów tabacznych, materjałów piśmiennych i t. p. jest do odstąpienia z dniem 1 Lipca r. b. ulica Królewska Nr 21. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 30, w Handlu Wiktuałów na przeciw Hotelu Polskiego. —8364—1—2

W dniu 22 b. m., zgubionym został

PUGILARES

z narzędziami chirurgicznemi,

z zielonej groszkowej skóry, ktoby znalazł takowy, raczy odnieść do mieszkania Dra Kurcjusza, ulica Elektoralna Nr 22, rdg Solnej, gdzie otrzyma wynagrodzenie w kwocie rs. 5. Uprasza się o jak najśpieszniejsze odniesienie. —8376-1-3

Zeszłej Niedzieli zgubiony został

ZEGAREK

złoty, damski, cylinder, o 8 kamieniach, kryty, 56 próby, w futerale, z plombą oznaczony Nrem 39,145 lub 6, gładki, z fabryki Genewskiej, galiszyninowany, z wierzchu wyrznięte dwie tarcze. Zgubą tą jest dotknięty biedny chłopiec posłany. Łaskawy znalazca przez wzgląd, raczy zwrócić takowy do zegarmistrza Chwata przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, za co przyrzeka się rs. 5 nagrody. —8370—1—3

W zeszłym tygodniu zginął

Pies z rasy pinczerów

sredniej wielkości, maści mieszanej z uszami podciętemi z ogonem, w obroży stalowej, zamkniętej na sporą kłódkę mosiężną. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie do domu rządowego na rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej Nr 20, na 1-sze piętro, za przyzwoitą nagrodę. —8415—1—1—

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Dnia 19 Czerwa (1Lipca) r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na trzyletnie wydzierżawienie części placu miejskiego, oddzielnego do posesji zwanej koszarami Czartoryskiemi, w Warszawie pod Nr 2910 przy ulicy Selec położonego, od summy dzierżawnej rubli 126 kop. 50 rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w kwocie rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 15 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

—3—3 —7509 —

OBWIESZCZENIE.

Wójt Gminy Czyste, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 13 (25) b. m. i r., o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacja za gotowiznę na różnego rodzaju ruchomości, zajęte na satysfakcję należności Skarbowych.

Wola d. 5 (17) Czerwca 1874 r.

Wójt **Bieńkowski**.

—8232—2—3

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)



ŻNIWIARKA.

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;

Wszystkie oryginalne amerykańskie.

Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.

5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze,** tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszege materjału.
9. **Szafy Kassowe** różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie uznając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. 5—0 — 7495 —

Wiadomość dla Stelmachów i Kołodziei.

Kilkaset sztuk kloców dębowych bez sęków i same odziemki, zdatne na piasty, dzwona i szprychy, do sprzedania przy ulicy Solec Nr 38 nowy. —7884—4—6

W possesji Koszyki Nr 1753abc do wydzierżawienia

Ogród Owocowy

Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego,** wprost statuy Kopernika.
3—6 — 8054 —

Do odstąpienia

Dzierżawa Wsi,

na lat 6 lub więcej, w odległości 5 kwadransy jazdy od Warszawy, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższa: Krakowskie-Przedmieście Nr 69, mieszkania 5, do jedenastej zrana. —7999—3—3

Tanio do sprzedania

Szyld blaszany łokci 5, Sztalugi jesionowe, deski

do wystawy w oknie i t. p. SIEBADKA blaszana, MASZYNA Growera. Nr 6 Niecała. Wiadomość u stróża Józefa. —8076—2—2

Abonament na Lód,

biorąc codziennie pud jeden, miesięcznie **Rs. Pięć,** pojedyńczo pud po kop. $22\frac{1}{2}$ — Sprzedaje się codziennie w godzinach przed po południowych w Cukierni, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 10. —8081—2—6

MŁYN PAROWY

ulica Wilcza, Nr 1702 i 3.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla Panów Obywateli Ziemskich

Ktoby sobie życzył podjąć się dostawy całkowitej lub częściowej, bez pośrednictwa osób trzecich, żyta doborowego do 45 korcy dziennie, po cenach giełdy, raczy się zgłosić osobiście dla poinformowania się co do bliższych warunków do kantoru wyżej wymienionego młyna.

Tenże młyn sprzedaje **Mąkę** żytnią Nr 1 niezawodną, po cenach nader umiarkowanych, kupcom na większą ilość odstępuje się rabat.

Tamże jest do sprzedania **Ogier kary** 4-ro-letni mierzynek. 2—3 — 8152 —

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

DLA CUKROWNI i DRÓG ŻELAZNYCH

dawniej CUKIERWARÓW

w Warszawie ulica Wielka Nr 1438

Podaje do wiadomości Wielmożnych Właścicieli i Administratorów Cukierni, iż wyrabia Formy refinadowe, lumpowe, bastry różnych wielkości, Skrzynki krystalizacyjne Schützenhacha, Rezerwoary, Filtry, Montejus, Beczki hermetyczne do oleju, nafty, spirytusu i inne wyroby z żelaza, oraz Szruby i Mutry wszelkich wymiarów.

Wszystkie powyższe przedmioty Fabryka wykończa w terminach żądanych, z najlepszego materjału i po cenach umiarkowanych. 3—12 —7943—

W LONDYNIE

przy ulicy

37 „Gerrard street Soho" 37.

Znajduje się Hotel des Versailles; właściciel którego J. Zeleński mówi prócz angielskim, językami: russkim, polskim, francuzkim i niemieckim. Hotel ten w środku miasta i w zbiegu pryncypalnych ulic położony, odznacza się wielką taniością swych numerów. Nader dogodny dla podróżnych niewiele lub wcale po angielsku nie mówiących. Miejscowy tłomacz hotelowy, oprowadzający podróżnych po mieście i wycieczki za miasto po całej Anglji z niemi robiący: Mister Stanislas, zna również dokładnie angielski, russki, polski, francuzki i niemiecki język. Oprócz oprowadzania podróżnych, ułatwia on na zlecenia za nader małą prowizją interessa handlowe wszelkiego rodzaju, rękojmią dobrego załatwiania których są rozgałęzione jego stosunki w całej Anglji, a do tych doszedł kilkodziesięcioletnim tamże pobytem i dał się poznać jako uczciwy i fachowy pośrednik.—Na listy, które pod powyższym adresem hotelu des Versailles, adresować do niego należy, odpowiada bezzwłocznie, w każdym z wyżej wymienionych języków, stosownie do żądania interessanta.

4—12—6447—

WODA I PUDRY DO ZĘBOW

Dra PIERRE

z Fakultetu Medycznego w Paryżu,

8, na Placu Opery w Paryżu.

14—24 12,837

Zakłady Wód Mineralnych Sztucznych

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO Magistra Farmacji

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej naprzeciw Zielonego Placu.

Wyrabia i utrzymuje wszystkie wody mineralne sztuczne lekarskie, w butelkach i syfonach, przyjmuje listownie obstalunki i takowe wysela na kolej lub do domów bez doliczania kosztów odwózki, biorącym w większych ilościach odstępuje odpowiedni rabat, z nowych wód przysposobione są: Węgierskie, woda Humiady Janos, Tarasp, i Canterets.

Abonament dla pijących w moim Zakładzie wody gorące lub zimne oraz Serwatkę tygodniowo lub miesięcznie trwać będzie do dnia 10 Października r. b. codziennie od godziny 6-tej do 10 rano, bliskie sąsiedztwo Saskiego ogrodu i Skweru na Zielonym Placu, ułatwia pijącym spacer niezbędny przy kuracji wód.

Za Sól Karlsbadzką i mleko oraz serwatkę dodawane do wód z przepisu lekarzy bez względu na ilość nic nie dolicza się pijącym w moim Zakładzie. 3—6 —7915—

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW

Simona i Steckiego

dawniej J. L. FLATAU

przeniesiony z ulicy Granicznej na Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 36.

otrzymał znaczny transport

Cygar prawdziwych Hawańskich odleżałych

w różnych gatunkach i takowo sprzedaje po cenach przystępnych.
2—3 — 7088 —

WYROBY SLUSARSKIE

wszelkiego rodzaju jako to: Okucia do okien i drzwi od najskromniejszych do zupełnie ozdobnych. Łóżka żelazne składane, Wagi decymalne, Kassy ogniotrzwałe, Zamki i sprężyny do drzwi, Wózki i welocipedy dziecinne, Postumenta do umywalni, Zatrzaski do drzwi, Kłótki i t. p. wyroby w wielkim wyborze i po cenach najumiarkowańszych poleca **Magazyn Zjednoczonych Ślusarzy** przy ulicy Miodowej pod Nr 6 (nowy) w domu W-go Wrozowskiego. —2—3—7973—



Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską, w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. 3—12 7824—

Po cenach jak najtańszych

ZAKŁAD TAPICERSKO-STOLARSKI I MAGAZYN MEBLI

F. OSTASZEWSKIEGO





egzystujący od lat wielu przy ulicy Nowy-Świat Nr 52 nowy zaopatrzony został w wielki dobór Garniturów **Mebli**, jako też do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach, które sprzedaje po cenach nader przystępnych i podejmuje się większych dostaw Mebli; za akuratność poręcza. Magazyn i Zakład ten, z dniem 1 Lipca **przeniesiony zostanie** vis à vis pod Nr 41 nowy.

—2—8—7877—

OSTATNI MIESIĄC WYPRZEDAŻY

TOWARÓW BŁAWATNYCH

MIANOWICIE:

Failles czarne i kolorowe Lyońskie, Popolines d'Irlande, Aksamity Lyońskie, Grenadines czarne i kolorowe, Wełna, Perkale, Kostjumy etc.

W MAGAZYNIE

ANTONIEGO WŁODKOWSKIEGO,

Róg ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego

PO CENACH JESZCZE WIĘCEJ ZNIŻONYCH.

4—4 **WYPRZEDAŻ TRWAĆ BĘDZIE TYLKO DO 1-go LIPCA R. B.** — 6981 —

DOBRA ZIEMSKIE

w Powiecie Grójeckim, 35 wiorst od Warszawy, od Grójca wiorst 5, przy szosie, składające się z trzech folwarków, rozległości około dziesiatyn 740 czyli morgów 1,500 w glebie przennej, lasu około dziesiatyn 150 czyli morg. przeszło 317, zagajników dz. 120 czyli morgów 249—z gospodarstwem leśnym urządzonym, płodozmian 11 polowy, budynki kompletne przeważnie murowane, młyn amerykański, gorzelnia,—przez środek majątku przechodzi rzeka, plantacja buraków na 30 morgach, skład na buraki o wiorst 4, cukrownia o wiorst 7, inwentarz żywy i martwy kompletny—dom mieszkalny murówany wygodny, ogród angielski, owocowy i potażeryjny, oranżerja i sadzawki zarybione w najpiękniejszem położeniu, grunta włościańskie odreperowane i rowem okopane — służebności żadnych nie ma—są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Rejenta Ludwika Rutkiewicza w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 15. —3—3—7433—

Puszki szklanne czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najwięcej używane po kop. 25 do 35 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność wużyciu, po kop. 23½ za funt.

Oliwiarki blaszane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin, po kop. 19½ za funt.

Oleje skalne do machin, od kop. 14½ do 16½ kop. za funt.

Smarowidło belgijskie.

Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks, używany przy cylindrach machin parowych; wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft et Kuksz,

15—0 —8819 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Uznana za najlepszą Arfa dubeltowa

do czyszczenia zboża, przeszło 300 sztuk w kraju i Rossji sprzedane

Przybory Pszczolnicze.

Sita, Tkaniny i Plecionki

dla browarów, gorzelni, krochmalu, zboża, piasku, żwiru i t. d.

Do oczyszczania koniczyny

assortiment 3 ch sit (zupełnie oczyszcza i dzieli)

Koszyki, Klatki, Ogrodzenia, Szpilki, Haftki, i t. d., poleca

Fabryka Tkanin Metalowycd, ulica Długa Nr 45, wprost Nalewek

FRYDERYKA TEMLER

3—6 — 8139 —

Wyłączny Skład Kapsli do butelek, Plomb do towarów i Staniolu białego i kolorowego

A. Skalińskiego

ulica Niecała Nr 12 w blizkości ogrodu

poleca powyższe artykuły w wyborowych gatunkach po cenach umiarkowanych, biorącym w większej ilości podaje **najkorzystniejsze warunki,** polecam również

Szablony metalowe,

z literami, numerami, znakami handlowemi wszelkiej wielkości i rodzaju, dosygnowania skrzyń, beczek, worków i t. p. Szablony te odznaczają się dokładnością rysunku i ceną umiarkowaną. 4—6 7905 —

Jest do sprzedania przy Placu Ś-go Aleksandra **Nieruchomość** Nr 1658, 23 nowy, 5,001 łokci kwadr. gruntu, a 47 łokci bie. frontu, obejmująca, dom parterowy z facjatami, oficynę murowaną dwupiętrową, obszerne podwórze, drwalnie i ogród. Wiadomość u Właściciela na miejscu. — 8174—2—3

Po cenie przystępnej, polecają się

z Szyciem Bielizny

męzkiej i damskiej, podług najnowszego kroju, z przyswojoną sobie wieloletnią wprawą na maszynie.

A. i E. Zaborowskie.

Ulica Ślizka Nr 1436, 2-e piętro. —7955—3 3

Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami

Kilka pięknych domów

w Warszawie i kilka majątków ziemskich dobrze zagospodarowanych. Wiadomość w mieszkaniu Celińskiej — ulca Nowy-Świat Nr 68 dom Boye. —8060—3—3—

DROŻDŻE WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża. —6022 15—0

Cement Portland

z Fabryki Grodziec

Codziennie odbiera skład główny

F. Łapińskiego,

Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysela kolejami żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem dróg żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 9—0

Jest do wypożyczenia Summa

Rsr. 5000

od dnia 1 go Lipca 1874 r. na Nieruchomość w Warszawie położoną; bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Siennej w domu Nr 11 nowy, mieszkania Nr 9, od godziny 10-ej zrana do 4:ej po południu. —7627—3—3—

Są do wypożyczenia

Summy

dwie po 4,000 i jedna 3,000 rubli sreb. od Ś-go Jana, na hypoteki domów murowanych. Życzących wypożyczyć, proszę dowiedzieć się w Magazynie tabaki na Marszałkowskiej ulicy, na przeciw Zielonego Placu, domu Nr 1373/65, u pana Kraskiewicza i pozostawić adres. —7736—3—3—

Ktoby miał do sprzedania

DRZEWO

w sążniach, sosnowe, olszowe lub Brzozowe, zechce zgłosić się po warunki do składu **Papieru i Galanterji B. Bolcewicza.** Nowy-Świat Nr 41 w Warszawie. — 7988—2—3

CHOMONTA

ośm sztuk, roboty Hartmana, prawie nie używane i sześć sztuk **Chomont Krakowskich z platami,** używane, są do sprzedania w domu przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 13, stróż wskaże. —7746—3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28. „ na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 85—0 1,818 —

PROŚBY i Tłómaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —7965—3—4



Para koni powozowych gniadych, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 1 nowy, w sklepie tokarskim w bramie tegóż domu. Tamże obszerna piwnica wycementowana, na skład towarów do najęcia. —8203—2—4—

PROSZEK ZAPOBIEGAJĄCY ODPARZANIU SIĘ CIAŁA

szczególniej palców u nóg czyli **Galmanin** wyrabia Apteka Karpińskiego, ulica Elektoralna w Warszawie. Wyborna to i jedyna w swoim rodzaju mięszanina, wynaleziona przezemnie, szczególniej jest przydatną dla osób zmuszonych dużo chodzić, którym nie oszacowane może oddać przysługi. Składy istnieją w Aptekach Hakebejla, Kucharzewskiego oraz w niektórych Aptekach Moskwy i Petersburga. Cena za pudełko większe kop. 50, mniejsze kop. 30. Za niezawodną dobroć tego środka zaręczam.

W. Karpiński.

—4134—22 25 Magister Farmacji.

MASZYNA do SZYCIA

ręczna zastosowana i do nogi; na ładnym stoliku żelaznym bardzo mało używana, zostawiona do sprzedania za Rs. **25** u pana Olszewskiego Mechanika, który reparuje maszyny do szycia.—Ulica Miodowa Nr 10. —8056—2—3—

SIEĆ

duża do sprzedania, na dużą wodę. Ulica Senatorska Nr 17 nowy. Wiadomość u stróża, w domu Bogka. —7998—3—3



FAETON

lekki, **Dwa Wolanty i Bryczka** nowe, **2 Siodła,** oraz **Para Chomont** angielskich używanych i jeden pojedyńczy, są do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 36 nowy. —8180—2—3



POWÓZ

fabryki Wiedeńskiej, do sprzedania za niską cenę. Ulica Szkolna Nr 8, róg Zielonego Placu, wiadomość u stróża domu. —8050—3—3

Kocz i



KARETA

za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość: ulica Wiejska Nr 16, mieszkania 6. 7118—3—3

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

KOCZ-KARETA

o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Leszno, Nr 30 nowy, w domu parafji kościoła Narodz. N. M. P., u stróża Andrzeja. — 8206—2—3

KOCZ

cztero-osobowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Ogrodowej Nr 25 nowy, u stróża miejscowego. 8264—2—3



FAETON i Koczobryk

używane, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, u Lakiernika. —8034—

(Patrz Dodatek)